

IV Ogólnopolska Konferencja Naukowa

Oblicza miłości.

Przeszłość – Teraźniejszość – Perspektywy

IV Ogólnopolska Konferencja Naukowa

Oblicza miłości.

Przeszłość – Teraźniejszość – Perspektywy

Redakcja:
Ewelina Chodźko
Aleksandra Surma

Lublin 2019

IV Ogólnopolska Konferencja Naukowa

Oblicza miłości.

Przeszłość – Teraźniejszość – Perspektywy

Redakcja:

Ewelina Chodźko

Aleksandra Surma

Skład i łamanie:

Magdalena Jaśkowiak

Projekt okładki:

Marcin Szklarczyk

© Copyright by Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ISBN 978-83-66261-12-9

Wydawca:

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ul. Głowackiego 35/348

20-060 Lublin

www.fundacja-tygiel.pl

Komitet Naukowy

dr hab. Jolanta Kociuba, prof. UMCS

dr hab. Lech Zdybel, prof. UMCS

dr hab. Agata Skąła

dr Agata Kusto

dr Anna Tryksza

dr Dorota Tymura

dr Rafał Wawer

Komitet Organizacyjny

Ewelina Chodźko

Alicja Danielewska

Magdalena Jaśkowiak

Aneta Kasprzak

Kamil Maciąg

Monika Maciąg

Aleksandra Surma

Marcin Szklarczyk

Barbara Wrzyszczyk

Joanna Nachman

Organizator



Fundacja
TYGIEL

Patroni Honorowi



Marszałek
Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski

Patroni Medialni



Polskie
Radio
Lublin



charaktery
magazyn psychologiczny

SPIS TREŚCI

Wystąpienia Gości Honorowych

Jedność miłości – refleksja psychologiczna 13

Mity miłosne à rebours – przykład Izoldy. O miłości w konwencji
modernistycznej 14

Wystąpienia ustne

„Bo me ziemskie miłości, tak rozdierające/ Piły już z wszystkich kwiatów
rosnących pod słońcem”. O miłosnych fenomenach w liryce Wincentego
Korab-Brzozowskiego 17

Ciało własne. Ciało wspólne. Miłość matek dzieci z niepełnosprawnościami,
w ujęciu książki Jacka Hołuba „Żeby umarło przede mną” 18

Co wiadomo o romantycznym odrzuceniu? 19

Ciemna noc miłości w Dzienniczku s. Faustyny Kowalskiej 20

Czy „Miłość małżeńska” jest gwarancją realizacji celów małżeńskich? 21

Czy udaje się mówić o tym, co się kocha? Milan Kundera i Roland Barthes
wobec tajemnicy milczenia 22

Czystość, wstyd i obscena w interpretacji Rogera Scrutona
i Karola Wojtyły 23

Jak się kocha OTP, czyli fanowski dyskurs o miłości 24

Kocha. Co to znaczy? 25

Definicje kochania w wypowiedziach dzieci
w wieku przedszkolnym 25

Kocia miłość. Analiza przedstawienia relacji kot-człowiek i człowiek –
kot w wybranych tekstach kultury 26

Koncept „Miłość” i jego obrazy teologiczne w kulturze współczesnej
(na podstawie wideo cyklu „The Odyssey” Florennce and the Machine) .. 27

Konceptualizacja miłości w języku polskim i francuskim –
analiza kognitywna form cytowanych 28

Konceptualizacje kulturowe miłości w języku angielskim i polskim 29

Metaforyka miłości w dramacie „Kochankowie” Octave’a Mirbeau – perspektywa kognitywna	30
Miłość (agape) w pismach Klemensa Aleksandryjskiego	31
Miłość czy obsesja? „Amok” Stefana Zweiga	32
Miłość do Boga w wybranych tekstach staropolskich dla licealistów	33
Miłość elementarnym uwarunkowaniem wysokiej jakości związku małżeńskiego	34
Miłość i dajmonion	35
Miłość i nienawiść w „Sumie teologii” św. Tomasza z Akwinu	36
Miłość i śmierć – styl przywiązania a żałoba po utracie współmałżonka ..	37
Miłość jako pożądanie w tekstach piosenek Grzegorza Ciechowskiego.....	38
Miłość modna. Ubiór jako element praktyki uwodzenia w XVIII-wiecznej Francji	39
Miłość społeczna jako kapitał – wokół interpretacji nauczania Benedykta XVI	40
Miłość w kieszeni. Tinder po polsku	41
Miłość w rodzinie z perspektywy teologicznej oraz konsekwencje jej braku	42
Miłość we współczesnej piosence polskiej i przełożenie na życie prywatne osoby, która ją śpiewa	43
Miłość własna a tożsamość osobista	44
Miłość za 50 lat – czyli cybermiłość i cyberseks w społeczeństwie II połowy XXI wieku	45
Motywy miłości i seksu na przykładach: dramatu „Taniec miłości” Arthura Schnitzlera oraz spektaklu „Seksualne neurozy naszych rodziców” opartego na tekście Lukasa Bärfussa	46
Narracja miłosna w powieści „Mistrz i Małgorzata”: podwójny potencjał wpływu kulturowego	47
Nie tylko Safona. Miłość lesbijska a poszukiwanie tradycji w twórczości Izabeli Filipiak, Ewy Schilling i Renaty Lis	48
Nierozłączność miłości Boga i człowieka w twórczości Hansa Ursa von Balthasara	49
O miłości w prawie – pomiędzy fikcją a faktem (?)	50

Oblicza miłości w „Oka-leczeniu” Zenona Fajfera i Katarzyny Bazarnik ...	51
Obraz miłości w piosenkach Beaty Kozidrak zawartych na płycie „B3”	52
<i>Od eros do agape</i> – miłość w pismach ks. Franciszka Blachnickiego	53
Poezja miłosna starożytnego Egiptu a starożytne teksty bliskowschodnie	54
Poetycka koncepcja miłości i cierpienia w wierszu Josifa Brodskiego „Строфы (Наподобие стакана...)”	55
Prawno-etyczne aspekty sprawowania opieki przez pielęgniarkę hospicyjną nad chorym terminalnie a okazywanie miłości drugiemu człowiekowi na przykładzie wrocławskiego Hospicjum Bonifratrów im. Św. Jana Bożego	56
Przemoc seksualna w miejscu pracy	57
Przezroczystość miłości i retoryka władzy (nad podmiotem) O nieromantycznym odczuciu w Odessie i na Krymie	58
Rajmund Llull i jego „Księga miłośnika i miłowanego” – blask więzi mistycznej	59
Różne odcienie miłości: surrealistyczne malarstwo Mai Borowicz, erotyczne kino Waleriana Borowczyka i miłość własna – fotografia typu selfie	60
Słowo „miłość” w kontekście czasowym	61
Speed Dating – alternatywna metoda poszukiwania partnera życiowego w rzeczywistości ponowoczesnej	62
Szczęśliwi ci, którzy miłują... Literacko-filozoficzne wizje źródła miłości w twórczości Hryhorija Skoworody	63
Sztuka miłości w świetle hinduizmu – czyli rzecz o uczuciach nabożnych, ambiwalentnych i zakazanych	64
Ślad Twoich zębów jest najgłębiej – figury miłości w wierszach Marcina Świetlickiego	65
Toksyczna miłość – osobowościowe predyktory kompetencji społecznych kobiet doświadczających przemocy domowej od swego partnera	66
„Tam, gdzie obecna jest miłość do człowieka, tam obecne jest również umiłowanie sztuki lekarskiej” (Praecept. VI). O etyce i deontologii lekarzy hipokratycznych na przykładzie wybranych pismz „Corpus Hippocraticum”	67

Trudna miłość? Funkcjonowanie rodziny z dzieckiem z niepełnosprawnością. Możliwości i ograniczenia	68
Wyśpiewać oblicza trudnej miłości. Polska piosenka 1980-2018 wobec ojczyzny jako konstruktu kulturowego	70
„Z piyknyj miski siy nie najys” – czyli rola miłości w góralskim małżeństwie	71
„Zakochanie to wspaniałe piekło” – oblicza miłości w wierszach Carol Ann Duffy	72
Zmierzch rodziny: kryzys monogamii w post-chrześcijańskiej nowoczesności w (post-)neoprawicowej myśli Guillaume’a Faye’a	73
Znaczenie terminu „miłość” w języku greckim oraz duchowości Kościoła Prawosławnego.....	74

**Wystąpienia
Gości Honorowych**

Jedność miłości – refleksja psychologiczna

dr hab. Jolanta Kociuba, prof. UMCS – Zakład Antropologii Kultury i Filozofii Społecznej, Instytut Filozofii, Wydział Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Czy szerokie pole semantyczne pojęcia miłość wskazuje na wielość różnych przejawów miłości? Czy raczej jedność miłości – to teza, której dałoby się dowieść nawet w oparciu o wybrane propozycje teoretyczne oraz empiryczne badania współczesnej psychologii?

W wystąpieniu zostaną poddane analizie koncepcje dwóch rodzajów miłości A. Maslowa oraz koncepcja rozwoju poziomów miłości według K. Dąbrowskiego. Czy miłość jest zdeterminowana potrzebą czy motywowana wartością? Czy jest uczuciem czy postawą?

W dalszej części wystąpienia postawimy pytanie: Czy psychologiczny język opisu zjawisk emocjonalnych a zwłaszcza fenomenu miłości wydaje się wystarczający do ich pełnego ujęcia i zrozumienia? Fenomenologiczne koncepcje miłości M. Schelera oraz D.von Hildebrandta stawiają tezę na temat „ordo amoris” i „słusznej miłości” i argumentują za tym, że miłość odsyła do sfery spoza Ja i prowadzi do poznania uniwersum wartości.

Mity miłosne à rebours – przykład Izoldy. O miłości w konwencji modernistycznej

dr hab. Agata Skala, agata.skala@umcs.lublin.pl; Zakład Literatury Pozytywizmu i Młodej Polski; Instytut Filologii Polskiej; Wydział Humanistyczny; Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Świadomość artystyczną modernizmu zdominowało kilka pojemnych znaczeniowo tematów, spośród nich czołowe miejsce zajęły miłość i kobiecość. Literatura wczesnego modernizmu do dziś intryguje wypracowanymi konceptami dotyczącymi obrazów namiętności i wizerunków kobiet, wokół których koncentrowały się miłosne mity. Moderniści z reguły postrzegali miłość jako potężne destrukcyjne uczucie, dalekie od sentymentalnych i romantycznych westchnień i uniesień; w miejsce idealizacji zaproponowali fantazmaty perwersji i okrucieństwa. Nowe oblicza zyskały postaci biblijne, zwłaszcza Salome (Wilde, Huysmans, Zawistowska, Kasprowicz) i Maria Magdalena (Daniłowski, Zawistowska), którym tradycja nierzadko przypisywała czystość uczuć i pokorę. W wizjach modernistycznych pisarzy biblijne grzesznice zaczęły funkcjonować w rolach „wielkich miłośnic”, stając w tym samym szeregu co demoniczna Lilith i krwiożercza Chimera. W artystowskich projektach wczesnego modernizmu kobieta to istota ambiwalentna, boski diabeł, „święta królowa grzechu” (Antoni Lange), uosobienie groźnych sił natury (Charles Baudelaire, Stanisław Przybyszewski), wampirzyca (Edvard Munch, Wincenty Korab-Brzozowski). Modernistyczne przekształcenia mitów miłości przyniosły nowe wersje utrwalonych w kulturze przekazów mitologicznych, legendowych, literackich. Na uwagę zasługują m.in. konterfekty Meduzy, Chimery, Salome, Magdaleny, Beatrycze, Izoldy. Ostatnia z wymienionych postaci będzie bohaterką wykładu. Młodopolskie wcielenie Izoldy uświadamia, do czego może prowadzić żarliwa pasja kochania i jak dokonuje się transgresja permanentna.

Wystąpienia ustne

„Bo me ziemskie miłości, tak rozdzierające/ Piły już z wszystkich kwiatów rosnących pod słońcem”. O miłosnych fenomenach w liryce Wincentego Korab-Brzozowskiego

Bartłomiej Borek, *borek.bartlomiej@wp.pl; Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, www.umcs.pl*

Bartosz Ejzak, *bartoszejzak@gmail.com; Uniwersytet Łódzki, www.uni.lodz.pl*

Wincenty Korab-Brzozowski to jeden z tych poetów, któremu w Młodej Polsce przypisywano miano satelity – w relacji do wirtuozów pióra znacznie poczytniejszych (mimo niewątpliwego znaczenia, jakie odegrała wówczas jego poezja). Wiele aspektów twórczości Korab-Brzozowskiego pozostaje nadal na marginesie zainteresowań badaczy, osobne badania zostały przeprowadzone wyłącznie nad tekstem „Wśród gwiazd”, pozostałe utwory zaś, jeśli znajdowały się w kręgu zainteresowań literaturoznawców, to były przywoływane wyłącznie w sposób kontekstowy. W efekcie jednym z niedostatecznie przebadanych motywów twórczości poety jest jego filozofia miłości. Temat ten należałoby osobno opracować oraz poszerzyć o wnikliwą analizę na podstawie wybranych tekstów skupiających się na tymże właśnie zagadnieniu. Celem artykułu jest więc dostrzeżenie niewyakcentowanego odpowiednio do tej pory, pewnego ideowego aspektu twórczości Korab-Brzozowskiego.

W zakres badań wejdą takie utwory jak: cykl „Domus aurea”, zbiór „Węglem smutki i zgryzoty” czy opublikowany w języku francuskim liryk „Miłość pragnę miłować...” („Ja’s soif”). Jako osobliwe egzemplifikacje miłosnego uniesienia posłużą również szerzej rozpowszechnione teksty, chociażby: „Która przyjdzie” czy „Powinowactwo cieni i kwiatów o Zmierzchu”. Taki dobór tekstów pozwoli na odpowiednie zaakcentowanie pewnych istotnych akcentów w twórczości omawianego poety. Otóż, Korab-Brzozowski w wyjątkowo ciekawy sposób traktuje uczucie miłości, ponieważ mówiąc o jego cielesnym aspekcie, podkreśla niższość tego typu pragnień. Ważniejsze okazuje się duchowe obcowanie z naturą czy „ustroniami kosmosu”. Co więcej, miłość w strofach Korab-Brzozowskiego wydaje się uczuciem uświadamiającym człowiekowi jego bytową zależność, niższość względem dzieła stworzenia. Zwrócić należy również uwagę, że poeta trawestuje jednocześnie jej funkcję przewodniczki na drodze do duchowego poznania prawdy o świecie.

Ciało własne. Ciało wspólne.

Miłość matek dzieci z niepełnosprawnościami, w ujęciu książki Jacka Hołuba „Żeby umarło przede mną”

Tomasz Karpiński, *tomasz.karpinski33@gmail.com*, Student III roku Pedagogiki Resocjalizacyjnej, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy

Głównym założeniem wystąpienia jest ukazanie – przez pryzmat opowieści matek w książce Jacka Hołuba – „Żeby umarło przede mną.” – form miłości do dziecka z niepełnosprawnościami. Miłości, która pokonuje, codziennie, każde przeciwności w realizacji potrzeb piramidy Masłowa – od pierwotnych, jak je nazywał prof. Obuchowski „instynktownymi”, po te najwyższe, związane z samorealizacją ich pociech. Miłości, która pokonuje „atmosferę systemu”, sama spalając się.

Chcę też rzucić światło na ciało. Ciało matki i ciało dziecka. Ciała te, w codziennej walce „scalają się”. Ciało matki staje się „zamiennikiem”, przedłużeniem ciała dziecka. Staje się integralną częścią ciała dziecka. Ciała scalone tworzą monstrum.

Ciała, które zazwyczaj są przedłużeniem ciał dzieci, to ciała kobiece. Chcę w swojej pracy ukazać ich ciała i stosunek do nich. O towarzyszeniu dzieciom w walce z: bólem, cierpieniem egzystencjalnym, umieraniem. To mogą zrobić. Być przy nich, do śmierci dzieci lub własnej.

Matkom dzieci z niepełnosprawnościami nie jest łatwo w kontakcie z systemem: zdrowotnym, socjalnym, państwowym. Na tych polach lepiej im nie wchodzić w drogę. Wymachują miłością, jak maczugą, waląc między oczy. I jeśli nie wygrają bitwy, nie poddają się. Wojna trwa. Matki są na poligonie. Szpitale i różnego rodzaju ośrodki, to „pola minowe”. Matka – saperka potrafi rozbroić bomby. Jeśli nie dostanie dla swojego dziecka, czego chce – detonuje je.

Matki – siłaczki. Matki – Prometeuszki.

Jeśli tak się stanie, że dziecko umiera, miłość matek nie gaśnie. Miłość matek jest nieśmiertelna. I choć tracą „swoje – nie swoje” ciała dzieci, nigdy nie przestają być przy nich, nawet tam, po drugiej stronie.

Największym wrogiem dla matek dzieci z niepełnosprawnościami jest ich własna śmierć. Przyszłość sierot jest dla nich nie do pomyślenia i nie do wyobrażenia. Dlatego matki marzą, by ich dzieci umarły przed nimi samymi.

Co wiadomo o romantycznym odrzuceniu?

Hubert Oreziak, hubert@oreziak.pl, *Interdyscyplinarne Studia Doktoranckie w zakresie Psychologii i Socjologii, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, www.aps.edu.pl*

Weronika Dziechciarska, w.dziechciarska@gmail.com, *Interdyscyplinarne Studia Doktoranckie w zakresie Psychologii i Socjologii, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, www.aps.edu.pl*

Dzięki licznym badaniom znane są już efekty wykluczenia. Przykładowo, ostracyzm jest bardzo szybko wykrywany (wystarczą minimalne sygnały świadczące o tym, że osoba może być ignorowana), a meta-analiza pokazuje, że jego wpływ (na różne zmienne zależne) jest duży ($|d| > 1,4$); odrzucenie wiąże się z większym wycofaniem z relacji, natomiast ostracyzm (bycie ignorowanym) z poszukiwaniem społecznego kontaktu; odrzucenie obniża nastrój, poczucie własnej wartości, poczucie przynależności i poczucie kontroli nad sytuacją, a także wywołuje agresywne reakcje. Meta-analiza 192 badań poświęconych odrzuceniu pokazuje, że odrzucenie wpływa na wywołanie negatywnego stanu afektywnego, a siła wpływu na emocje zależna jest od rodzaju odrzucenia (np. przekonania o osamotnieniu w przyszłości, odrzucenia z realnej grupy czy wyobrażonego odrzucenia), rodzaju grupy kontrolnej (np. akceptującej, neutralnej) czy warunków eksperymentalnych (np. badanie grupowe czy indywidualne). Meta-analiza ta pokazuje także, że odrzucenie w realnym życiu również negatywnie wpływa na emocje jednostki. Odrzucenie wpływa także na obniżenie poczucia własnej wartości – zarówno jeżeli odrzucenie jest wywoływane w warunkach laboratoryjnych, jak również, gdy wydarza się w realnym życiu.

Wiele badań poświęconych jest bardziej szczegółowemu zjawiskom powiązanych z wykluczeniem. Jednym z takich zjawisk jest odrzucenie romantyczne (romantic rejection). Celem wystąpienia jest przedstawienie przeglądu badań dotyczących romantycznego odrzucenia.

Ciemna noc miłości w Dzienniczku s. Faustyny Kowalskiej

Bożena Matuszczyk-Podgórska, *fpobm@ug.edu.pl*, Katedra Języka Polskiego,
Wydział Filologiczny Uniwersytet Gdański

O niezwykłych doświadczeniach życia mistycznego, jakimi są „noce ciemne ducha” pisała s. Faustyna w bardzo prosty sposób. Samą istotę nocy ducha wyraziła w słowach „Doświadczenia Boże w duszy umiłowanej szczególnie przez Boga. Pokusy i ciemności, szatan (...) Dusza widzi „jakoby utraciła wszystkie dary Boże, umysł jej jest jakby przyćmiony, ciemność zapada w całej jej duszy, zaczyna się udręka, co do nie pojęcia (...) Szatan zaczyna swe dzieło” (Dz 96). Podobnie jak w „Nocy ciemnej” św. Jana od Krzyża noc ducha jest w Dzienniczku przedstawiana jako noc wiary, oczyszczenie i przygotowanie sfery duchowej na zjednoczenie z Bogiem. Szatan kusi Faustynę do utraty wiary, podczas gdy Bóg chce, aby jej wysiłki w duchowej bitwie, jaka się w niej toczy, wzmocniły wiarę i uczyniły ją żywą.

W duchowej bitwie, jaka się toczy o wiarę, kluczową rolę odgrywa miłość. Celem referatu jest pokazanie, w jaki sposób w Dzienniczku Faustyny funkcjonuje podstawowa dla traktatów mistycznych metafora MIŁOŚĆ to CIEMNOŚĆ i jaką rolę pełni miłość duszy do Boga. Faustyna relacjonując duchową bitwę, jaka się w niej toczy, przywołuje takie domeny źródłowe pojęcia miłości, jak WOJNA i OGIEŃ. Miłość jest tym, co jednoczy duszę z Bogiem, miłość ożywia i umacnia wiarę w chwilach najcięższej próby. Kiedy „ciemności duchowe ogarniają duszę” i ciemność coraz większa „zasłania Boga”, a „smutek śmiertelny” przejmie duszę, wówczas MIŁOŚĆ jest jak OGIEŃ – spala niedoskonałości i słabości człowieka, prowadzi do Boga.

Czy „Miłość małżeńska” jest gwarancją realizacji celów małżeńskich?

Roksana Czuba, roksana.czuba@o2.pl, Katedra Historii Prawa Kanonicznego, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <http://www.kul.pl/>

Przedmiotem niniejszego referatu jest analiza tematyki związanej z miłością małżeńską. Ważnym punktem pracy było przedstawienie takiej problematyki jak: zagadnienie miłości, miłości małżeńskiej. W literaturze występują różne definicje miłości, możemy ją dzielić na różne etapy. Pod pojęciem miłości możemy dostrzegać takie elementy składowe jak: życzliwość, przyjaźń, upodobanie czy oddanie.

Kolejno ukazano, czym są cele małżeństwa i jakie elementy na nie się składają (kan. 1055 §1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku wskazuje na dwa podstawowe cele). Cele te są swoistą istotą małżeństwa wynikającą z zawarcia sakramentu. Nie należy tych celów rozpatrywać jedynie w kategoriach prawnych, ale należy również wziąć pod uwagę wymiar osobowy.

Praca opiera się na dokumentach kościoła, nauczaniu Soboru Watykańskiego II, Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 roku oraz nauczaniu papieży. W szczególności pod uwagę zostały wzięte rozważania Jana Pawła II dotyczące miłości małżonków, miłości oblubieńczej i celów, do jakich powołane jest małżeństwo. W pracy posłużono się takimi metodami jak: prawno – porównawczą, dogmatyczną oraz analityczną.

Podstawowym celem referatu było uzyskanie odpowiedzi na pytanie zawarte w temacie. Odpowiedź w tej kwestii wydaje się być prosta, bowiem to właśnie dzięki wzajemnej miłości, którą obdarzają się małżonkowie, można godnie wypełnić cele małżeństwa. Myśląc o małżeństwie nie należy zapominać o podstawowych celach. Mówiąc o miłości mamy na myśli oddanie a nie jedynie zaspokajanie własnych potrzeb. Miłość jest początkiem małżeństwa i gwarantem zrealizowania celów w duchu chrześcijańskim.

Czy udaje się mówić o tym, co się kocha? Milan Kundera i Roland Barthes wobec tajemnicy milczenia

Magdalena Brodacka, *magdalenabrodacka@gmail.com*, studia III stopnia, *Literaturoznawstwo, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie*

W niniejszej pracy zostają zestawione ze sobą dwa utwory: „Księga śmiechu i zapomnienia” Milana Kundery oraz „Fragmenty dyskursu miłosnego” Rolanda Barthes’a. Roland Barthes, choć sam nigdy nie napisał powieści, pozwala analizować i rozumieć powieści Kundery. To paradoksalne stwierdzenie najpełniej przejawia się w sposobie pisarskiego ujęcia miłości (w dyskursie miłosnym), który Milan Kundera testuje już w swoim pierwszym zbiorze opowiadań „Śmieszne miłości”. Tych kilka styków, przecięć na granicy pisania – jego formy i filozofii – stanowi przedmiot tego artykułu, który jest jedynie sygnałem do innego, pełniejszego spotkania z „Księgą śmiechu i zapomnienia” oraz „Fragmentami dyskursu miłosnego”.

Analizie zostaną poddane następujące problemy:

- Płynna (nie)tożsamość tekstu – przywołany zostaje projekt pisarski i filozoficzny obu twórców, którzy na łamach powieści i eseju/fragmentu zmagali się z problemem (nie)porozumienia z drugim człowiekiem, zwłaszcza ukochaną osobą;
- Tajemnica milczenia – utrata sensu, miłości i języka jest przedmiotem twórczości i Milana Kundery, i Rolanda Barthes’a. Refleksji zostaje poddana kwestia wyrażalności uczuć na kartach powieści i eseju literackiego. Milan Kundera opisuje głęboką relację ze swoim ciężko chorym na afazję ojcem. Roland Barthes z kolei mówi o odejściu bliskiego przyjaciela i matki. Obaj twórcy zmagają się z traumą utraty ukochanych osób.

Kundera i Barthes pokazują, że literatura pozwala wypowiedzieć milczenie, które w polu miłości będzie jedynym sposobem porozumienia się z ukochaną osobą. Można również opowiedzieć o utracie, nie tylko bliskich, ale i ojczyzny, języka i dotychczasowych znaczeń słów.

Czystość, wstyd i obscena w interpretacji Rogera Scrutona i Karola Wojtyły

*Aleksander Sztramski, aleksander.sztramski@gmail.com; Zakład Filozofii
Chrześcijańskiej, Wydział Teologiczny, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu,
www.teologia.umk.pl*

Roger Scruton i Karol Wojtyła są zgodni w przeświadczeniu, że dla przedstawienia przekonujących uzasadnień wymogów moralności seksualnej konieczna jest pogłębiona refleksja nad podstawowymi fenomenami z dziedziny ludzkiej seksualności na gruncie antropologii filozoficznej. Mimo iż obaj współcześni myśliciele posiadają zasadniczo różne zaplecze filozoficzne, które przekłada się na odmienny sposób uprawiania filozofii, pomimo operowania różnym aparatem pojęciowym i metodycznym, dochodzą do zaskakująco zbieżnych konstatacji na temat natury takich zjawisk jak wstyd płciowy, obsceniczność, czystość w dziedzinie płciowej oraz ich wzajemnych powiązań. W wystąpieniu zestawiono porównawczo kluczowe elementy koncepcji obu autorów, które pozwalają na wyznaczenie jasnych kryteriów dystynkcji między normalnym pożądaniem a perwersją, osobową intymnością a obscenicznością, sztuką erotyczną a pornografią, czystością a nieczystością seksualną. Droga do tych ustaleń wiedzie przez Scrutonowski opis intencjonalnej struktury przyjemności seksualnej, pobudzenia i pożądania, a konkretniej przez odpowiedź na takie pytania jak: skąd bierze się przyjemność pocałunku czy pieszczoty?, dlaczego pożądając Kasi nie mogą zadowolić się nocą spędzoną z jej identyczną bliźniaczką Gosią?, jaką rolę w komunikacji pożądania pełni twarz? Drogę tę istotnie wzbogaca fenomenologiczna i aksjologiczna refleksja Wojtyły nad wstydem seksualnym oraz wskazanie na związek czystości seksualnej z miłością osoby. Porównanie obu koncepcji prowadzi do interesujących wniosków dotyczących zależności pożądania od kategorii „poznania” osoby oraz poziomów tego poznania, a w konsekwencji relacji między pożądaniem a ciekawością.

Jak się kocha OTP, czyli fanowski dyskurs o miłości

Martyna Szczepaniak, marti.szczepaniak@doctoral.uj.edu.pl, Katedra Współczesnego Języka Polskiego, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński, www.polonistyka.uj.edu.pl

Podstawą każdego fandomu jest afekt, dlatego też miłość oraz nienawiść do danego tekstu kultury, pairingu (czyli pary bohaterów, których są lub powinni być w romantycznym związku) czy bohatera są tematami często poruszonymi w różnego rodzaju wypowiedziach fanów. W referacie zostanie zaprezentowana analiza fanowskiego dyskursu związana z tą tematyką. Zanalizowane zostaną sposoby wyrażania tych uczuć odnośnie danego tekstu kultury, porównując ze sobą ich skrajne postacie. Zostaną zbadane sposoby wypowiedzania się i uzasadniania uczuć związanych z OTP (One True Pairing) i NOTP (Not One True Pairing), a także obecne w większości fandomów shipping wars, co czasem związane bywa z kwestią homofobii. Zostaną przedstawione także argumenty dotyczące kwestii istnienia tzw. problematic fav, wskazując na to jacy bohaterowie i pairingi mogą być za takich uważani i dlaczego, a także argumenty przeciwko temu conceptowi. Analizie zostaną poddane teksty bezpośrednio poruszające te tematy publikowane w ramach mediów społecznościowych – przede wszystkim na platformie Tumblr.com, która do grudnia 2018 roku była głównym portalem, z którego korzystały społeczności fanowskie – a także teksty towarzyszące publikacji różnego rodzaju fanworks – przede wszystkim ich opisy odautorskie oraz komentarze. Wypowiedzi nie są ograniczone jedynie do jednego fandomu, ponieważ te zjawiska są powszechne. Nie jest to jednak próba udowodnienia, że wszyscy fani tworzą homogeniczną wspólnotę, wręcz przeciwnie podkreśli on napięcia występujące między fanami nawet jeśli łączy ich miłość do tego samego tekstu kultury.

Kocha. Co to znaczy?

Definicje kochania w wypowiedziach dzieci w wieku przedszkolnym

Paulina Gałęzia-Mucha, paulina.galezia@gmail.com; studia doktoranckie Wydziału Filologicznego, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, www.up.krakow.pl

Umiejętność rozumienia, analizowania i wyrażania emocji jest niezwykle ważna dla procesu porozumiewania się, zarówno w wymiarze społecznym, jak i międzyludzkim. Dogłębna analiza stanów emocjonalnych, a także zachowań i norm społecznych dotyczących przeżywania uczuć nie byłaby możliwa bez użycia tak bogatego i precyzyjnego narzędzia, jakim jest język.

Celem niniejszego projektu było pokazanie, jak dzieci w wieku przedszkolnym opisują językowo koncepty abstrakcyjne – w tym uczucia – na przykładzie pojęcia kochania. W tym celu przeprowadzono trzydzieści wywiadów z dziećmi korzystającymi z edukacji przedszkolnej, należącymi do trzech grup wiekowych. Zebrany materiał językowy poddano analizie w dwóch aspektach.

Celem analizy semantycznej było zbadanie sposobów opisywania uczucia, a także analiza kategorii pojęciowych przywoływanych przez dzieci w rozmowach na temat kochania. Drugim kierunkiem badań była ocena kompetencji językowej dzieci w zakresie opisywania emocji, werbalizowania norm społecznych związanych z przeżywaniem miłości i rozwoju myślenia kategoryjnego.

W toku realizacji projektu wykazano, że zarówno w zakresie opisywania uczucia, towarzyszących mu emocji, jak i norm społecznych, dzieci mają trudność w tworzeniu dłuższych wypowiedzi, a ich słownictwo w tych obszarach jest dość ubogie. Analiza semantyczna pozwala stwierdzić, że dopiero dzieci sześć – i siedmioletnie (a więc najstarsze spośród badanych) potrafią czerpać pojęcia z różnych pól semantycznych aby budować kategorie leksykalne związane z przeżywaniem lub okazywaniem uczucia. Zwrócono także uwagę na znacznie słabszą recepcję tekstów kultury opisujących relacje romantyczne u badanych chłopców w porównaniu z dziewczętami.

Wnioski z opisywanych badań stały się przesłankami do sformułowania wskazówek do pracy nad rozwojem kompetencji językowej dzieci w zakresie rozumienia, analizowania i wyrażania uczuć.

Kocia miłość. Analiza przedstawienia relacji kot-człowiek i człowiek-kot w wybranych tekstach kultury

Katarzyna Łogoźna-Wypych, katelozna@yahoo.co.uk; Katolicki Uniwersytet Lubelski; Wydział Nauk Humanistycznych; Katedra Literatury i Kultury Amerykańskiej

Koty w tekstach kultury, zupełnie jak świece w rzeczywistości, modyfikują, naginają i dopasowują do siebie rzeczywistość niezależnie od ludzkich bohaterów. Ich mistyczne umiejętności, magia i niedościgłość sprawiają, że ludzka miłość do kotów i kocia miłość do człowieka jest zjawiskiem trudnym do zdefiniowania. Pomimo umiejętności współegzystowania z ludzkim światem, koty nigdy nie tracą swojej archetypowej, mistycznej natury, nienamacalności charakteru czy umiejętności balansowania na krawędzi światów. Czy to z powodu uroku kotów, czy też dlatego, że wydają się być dość przekonujące, to kot, częściej niż jakikolwiek inne zwierzę, nie tylko zmienia przebieg zdarzeń w ich własnych upodobaniach, ale także tworzy szczególny most pomiędzy tym, co dla człowieka wydaje się (a)moralne, niezależne od (kociej) miłości. Dwoistość natury kota, jego (nie) udomowienie sprawiają, że uczucia i zachowania przez niego ukazywane często są niezrozumiałe czy nawet mylnie interpretowane przez człowieka. Kocia miłość oraz miłość do kotów przedstawiana jest w tekstach kultury wielopoziomowo, bo same koty za takie się uważa. Głęboko zakorzeniony archetyp kota osadza ten gatunek w nieokreślonym miejscu w ludzkim społeczeństwie. Władcy internetu są w tym samym czasie odrzucane jako istoty nieumiejące dostosować się do istniejących zasad współżycia w społeczeństwie. Kot nigdy nie jest tylko kotem. To początek, rozwinięcie i zakończenie rzeczywistości w jednej kociej (często kochającej) Osobie.

Koncept „Miłość” i jego obrazy teologiczne w kulturze współczesnej (na podstawie wideo cyklu „The Odyssey” Florence and the Machine)

Valeriia Berestova, *sovikk@yandex.ru*; magister, 1 kurs „*Między Wschodem a Zachodem – historia kultury i myśli*”, Wydział Filozofii, National Research University „*Higher School of Economics*”, <https://www.hse.ru/en/>

Podana praca jest poświęcona problemowi związku konceptu „miłość” a Biblii na podstawie materiału sztuki XXI wieku.

Szczególnie niespodziewane odzwierciedlenie konceptu „miłości” w kulturze powszechnej wyraża się na podstawie twórczości angielskiego zespołu muzycznego Florence and the Machine, dlatego że teksty napisane przez autorkę Florence Welch są związane z Biblią. W tych tekstach, muzykę może być znaleziono za dużo kodów kulturowych Średniowiecza, reminiscencyj do „Księgi Ksiąg”. Równocześnie jednym z głównych jest temat miłości Boga i do Boga, często on identyfikuje się z miłością między ludźmi.

Przedmiotami badania są wyrażenia metaforiczne i motywy teologiczne w cyklu Florence and the Machine: „The Odyssey”, gdzie reminiscencje na teksty teologiczne i magiczne przedstawiają sobą jedność semantyczną i wzbogacają koncept z punktu widzenia postmodernistycznego. Aktualność pracy jest związana z potrzebą badania, opisanie i opracowanie kultury postmodernu ze strony religii powszechnej i przemyślenia prawdy religijnej na poziomie percepcji sztuki ludźmi, żyjącymi w czasach z nami. Nowość badania polega na przemyśleniu „teraźniejszości”, tej kultury, która żyje w jednym czasie i czasoprzestrzeni z jej akceptantami.

Postawiono celem przeanalizować wideo cykl „The Odyssey” z punktu widzenia multimedia cyklu postmodernistycznego, jego recepcyj wizualnych, tekstowych, asocjacyjnych; także znaleźć i objaśnić reminiscencje na teksty religijne i złożyć przedstawienie o konceptu „miłości” jako o pojęciu współczesnym.

Dla wypełnienia celu trzeba obejrzeć cykl, zrobić spis tekstów, odebrać i opracować znalezione jednostki, rozważyć ich załadowanie semantyczne, zsyntetyzować wszystko i wydedukować obraz „miłości” dzisiejszej Florence and the Machine.

Konceptualizacja miłości w języku polskim i francuskim – analiza kognitywna form cytowanych

Magdalena Lipińska, magdalenalipinska@wp.pl, Instytut Romanistyki Uniwersytet Łódzki, romanistyka@uni.lodz.pl

Opis konceptualizacji pojęcia miłości opiera się na analizie polskich i francuskich przysłów i cytatów. Zastosowano językoznawczą metodę kognitywną polegającą na wyróżnieniu Wyidealizowanych Modeli Kognitywnych (ICMów), czyli metafor i metonimii pojęciowych. Umysł ludzki, aby określić abstrakcyjne i nieostre pojęcie tej emocji, identyfikuje ją przede wszystkim z osobą opisywaną z punktu widzenia fizycznego i psychologicznego. Po drugie, rozumie się to uczucie jako pojęcie abstrakcyjne związane z konceptem choroby lub punktu w przestrzeni. Miłość rozumiana jako rzecz nieożywiona, policzalna, to przede wszystkim pokarm o słodkim smaku lub pojemnik. Spośród najważniejszych metafor na podkreślenie zasługują: Miłość jest ogniem – najliczniejszy ICM po personifikacji, Miłość jest pojemnikiem, Miłość jest przedmiotem, Serce jest pojemnikiem zawierającym miłość i Miłość jest zjawiskiem policzalnym i dającym się zmierzyć. W dwóch porównywanych językach opisywana emocja odbierana jest zarówno jako zjawisko pozytywne jak i negatywne. Modelami charakterystycznymi jedynie dla języka polskiego są np. Miłość jest owocem, życiem, zjawiskiem atmosferycznym. Właściwymi językowi francuskiemu okazały się paradygmaty: Miłość jest sztuką, marzeniem oraz zjawiskiem ocenianym z punktu widzenia estetycznego. Polacy określają miłość za pośrednictwem wszystkich rodzajów uniwersaliów semantycznych, natomiast Francuzi, nieco częściej niż my rozumieją to uczucie w kategoriach uniwersaliów kulturowych. Paradygmaty pojęciowe tworzą w niektórych przypadkach konstrukcje, w których ICMom ogólnym, rodzajowym podporządkowane są modele bardziej szczegółowe, np. do metafory pojęciowej Miłość jest rośliną można włączyć modele Miłość jest kwiatem i Miłość jest owocem. Badania umożliwiły wyróżnienie kilku nowych wyidealizowanych modeli kognitywnych, np.: Miłość jest punktem w przestrzeni, grą, bronią, materiałem łatwopalnym, płynem, ptakiem, światłem.

Konceptualizacje kulturowe miłości w języku angielskim i polskim

Jacek Tadeusz Waliński, *jacek.walinski@uni.lodz.pl*; Instytut Anglistyki, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki

Od czasu, gdy Jankowiak i Fisher wskazali przekonujące dowody na obecność miłości romantycznej w 147 ze 166 kultur plemiennych z całego świata, większość antropologów zakłada, że miłość stanowi pojęcie uniwersalne kulturowo, występujące przypuszczalnie na przestrzeni całej historii rozwoju grup ludzkich. Chociaż jest w pewnym stopniu oczywiste, że miłość, w takiej czy innej formie, zawsze zajmowała doniosłe miejsce ludzkim umyśle, wyjaśnienie czym tak naprawdę jest miłość, pozostaje ulotne. W psychologii nadal nie ma pełnej zgody co do definicji miłości, ani nawet uzgodnionej taksonomii jej typów. Miłość pozostaje pojęciem wieloznacznym z rozmytymi granicami i wieloma pojęciami pokrewnymi, co wymaga postrzegania jej jako konstelacji emocji w przeciwieństwie do pojedynczego uczucia.

Niniejszy referat omawia różnice, jakie można dostrzec w konceptualizacjach miłości między użytkownikami języka angielskiego i polskiego z perspektywy językoznawstwa kulturowego. Poprzednie badania wskazały, że klaster semantyczny miłości nakładają się na siebie między językami polskim i angielskim tylko do pewnego stopnia, co odzwierciedla konstruowane kulturowo wymiary konceptualizacyjne. Referat przedstawia szereg propozycji przekładu na język polski sloganu „I’m lovin’ it” spopularyzowanego w Polsce przez globalną sieć restauracji typu fast-food. Podawane propozycje wskazują, że ponieważ użytkownicy różnych języków czerpią z różnych schematów specyficznych kulturowo i wyrażają odmienne wartości lub postawy wobec wyrażania konkretnych emocji, znaczenie czasownika love [kochać] we wspomnianym sloganie różni się między osobami mówiącymi po angielsku i polsku. O ile bezpośrednio odniesienie do miłości w kontekście restauracji typu fast-food może być odpowiednie dla amerykańskich użytkowników języka angielskiego, dla Polaków wydaje się być przesadzone lub dziwaczne z powodu konceptualizacji miłości konstruowanej kulturowo.

Metaforyka miłości w dramacie „Kochankowie” Octave’a Mirbeau – perspektywa kognitywna

Joanna Rażny, jsrazny@wp.pl; Pracownia Edytorstwa, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, <http://edytorstwo.uni.lodz.pl/>

W wystąpieniu omówione zostaną wybrane metafory miłości w „Kochankach” Octave’a Mirbeau i polskim przekładzie tego dramatu w oparciu o teorię metafory zaproponowaną przez językoznawstwo kognitywne. Podstawą teoretyczną analizy sposobów konceptualizacji miłości w tekście oryginalnym i jego polskim odpowiedniku będzie teoria metafory pojęciowej autorstwa George’a Lakoffa i Marka Johnsona, rozwinięta przez Zoltana Kövecsesa w odniesieniu do pojęcia „miłości romantycznej”, jak również ustalenia polskich badaczek w zakresie studiów nad językiem uczuć i przekładem – Aldony Zwierzyńskiej, Teresy Dobrzyńskiej, Iwony Nowakowskiej-Kempnej, Elżbiety Tabakowskiej, Aleksandry Kinowskiej. Celem zestawienia obu wersji: źródłowej i przekładu, będzie między innymi zwrócenie uwagi na to, w jaki sposób ewentualne zmiany w konceptualizacji miłości – wynikające bądź z różnic strukturalnych między językami, bądź też z arbitralnej decyzji tłumacza – mogą wpływać na interpretację dramatu i postrzeganie postaci przez polskiego czytelnika. Jednocześnie uwzględnienie w rozważaniach kontekstów historyczno-literackich modernizmu europejskiego pozwoli na podjęcie próby odczytania „Kochanków” jako utworu dokumentującego uwikłanie współczesnego mu myślenia o sprawach Erosa w utrwalone przez romantyzm normy i schematy. W takiej perspektywie interpretacyjnej dramat Mirbeau uznany zostanie za przykład tekstu świadomie anachronicznego, intencjonalnie przedawnionego, którego centralnym tematem jest romantyczna sentymentalność przeciwstawiona seksualności jako jej iluzja i maska. Symulacja dyskursu miłosnego, prezentująca na scenie nie akcję, lecz raczej wypowiedanie – jak zostanie wykazane – przede wszystkim służy pisarzowi do tego, by odsłonić nieaktualność mowy, zdominowanej przez literackie zobowiązania i schematy. Temat erotyzmu staje się tu problemem kulturowego i językowego dziedzictwa, skupionego wokół konwencjonalnej przestrzeni znaczeń, unieważnionych za pomocą środków ironii.

Miłość (agape) w pismach Klemensa Aleksandryjskiego

Emilia Tokarz, emilia@notowany.pl; Wydział Teologiczny, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, www.teologia.umk.pl

Miłość jest pojęciem bardzo szerokim, które interesuje ludzi od setek lat. Obecnie to słowo jest różnie interpretowane w zależności od wrażliwości i wycucia konkretnej osoby. Duży wpływ na rozumienie miłości mają religia i środowisko kulturowe danej społeczności. Wraz z przyjściem na Ziemię Jezusa Chrystusa oraz głoszonej przez Niego Dobrej Nowiny w świecie pojawiło się nowe rozumienie miłości – agape. W chrześcijaństwie jest to najwyższa forma miłości, miłość doskonała, okazywana Bogu oraz osobom. Objawił ją i polecał praktykować Jezus z Nazaretu. Idea braterskiej wspólnoty szybko rozniosła się w starożytnym świecie oraz inspirowała i inspiruje pokolenia chrześcijan. Jednym z wyznawców Syna Bożego, który poświęcił wielką uwagę agape jest Klemens Aleksandryjski. Ten antyczny filozof i Ojciec Kościoła w swych licznych dziełach opisuje miłość jaką powinni żywić do siebie i do Boga siostry i bracia w wierze chrześcijańskiej. Oprócz praktycznych wskazówek odnośnie wspólnoty życia ówczesnych mu ludzi swym czytelnikom wyjaśnia niełatwe zagadnienia dotyczące życia Bożego w Trójcy Świętej. Dla świętego Klemensa zjednoczenie Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego stanowi wyraz doskonałej komunii osób, a więc miłości. Ludzkość na ziemi powinna praktykować wzajemną agape, która wyraża się w dobroczynności oraz braterskich spotkaniach. Niestety upadła po grzechu pierwotnym natura człowieka ma skłonność do czynienia zła względem innych osób i wypaczania idei miłości, co szybko zauważył wczesnochrześcijański autor oraz piętnował w swojej twórczości. Zdaniem Ojca Kościoła ostateczne źródło agape jak i nadzieję dla ludzi stanowi Bóg, który jest Miłością.

Miłość czy obsesja? „Amok” Stefana Zweiga

Anna Wilk, anna.wilk@uni.lodz.pl, Zakład Literatury Niemieckojęzycznej, Instytut Filologii Germańskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki

Stefan Zweig, poeta, prozaik i dramaturg pochodzenia żydowskiego należy do najbardziej znanych przedstawicieli literatury austriackiej. W obliczu terroru nazistowskiego i II Wojny Światowej Austriak podejmował w swoich tekstach zagadnienia wolności człowieka, pacyfizmu. Będąc pod wpływem Sigmunda Freuda interesował się naturą ludzką. Szczególną popularność przyniosły Zweigowi jego biograficzne powieści („Maria Antonina”, „Maria Stuart”, „Balzac”) jak również jego nowele. Szczególnym zainteresowaniem darzył Zweig postacie pozornie pokonane, słabsze i poniżone. „Swoją sympatią obdarzył nie Lutra, lecz Erazma (Triumf i tragizm Erazma z Rotterdamu), nie Kalwina, lecz Castellio (Castellio gegen Calvin oder Ein Gewissen gegen die Gewalt), nie królową Elżbietę lecz Marię Stuart (Maria Stuart). Jak jednak słusznie stwierdza Hartmut Müller, te postacie tylko pozornie są skazane na niepowiedzenie i upadek, gdyż w moralnym aspekcie mają słuszność. Stefan Zweig sam stwierdził: „nigdy nie stawałem po stronie bohatera, lecz tragizm widziałem w osobie pokonanego. W nowelach zawsze darzę sympatią tego, kogo ściga przeznaczenie, w biografjach te postacie, które mają słuszność nie w rozumieniu realnym, lecz w sensie moralnym”.

W noweli „Amok” bohater do ostatnich chwil życia strzeże tajemnicy ukochanej kobiety. Podobnie jak postacie z innych nowel („List do nieznanym”, „24 godziny z życia kobiety”) nie odnajduje szczęścia w miłości, lecz wbrew wszystkiemu postanawia wytrwać w postanowieniu i dotrzymać złożonego przyrzeczenia. To doprowadzi do jego katastrofy.

Miłość do Boga w wybranych tekstach staropolskich dla licealistów

Maria Stachoń, m.stachon@vp.pl, doktorantka – Katedra Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, nauczyciel polonista – Szkoła Podstawowa nr 113 im. Leopolda Węgrzynowicza w Krakowie

Problematyka miłości ma ugruntowaną pozycję w badaniach z wielu dyscyplin mieszczących się w obszarze nauk m.in. humanistycznych czy społecznych. Potrzeba zgłębiania wiedzy na temat tego zagadnienia motywowana jest nieustannym stawianiem pytań uniwersalnych o miejsce i rolę, a także o kształt i formy wyrażania miłości. O tym, jak bardzo istotne było i jest to uczucie w życiu człowieka, świadczyć może m.in. fakt, że od wielu wieków było ono opisywane w tekstach literackich, które częstokroć stanowiły wyraz miłości np. do drugiej osoby, ojczyzny, przyrody, świata czy sfery świętości. W wystąpieniu skupiono się na miłości do Boga, której wyrazy dostrzec można także w literaturze staropolskiej. Celem więc referatu było budowanie namysłu wokół obrazu miłości do Boga, utrwalonego w poezji dawnej, omawianej na godzinach polskiego w szkole średniej. W wystąpieniu zaprezentowano poglądy znawców na temat wartości, którą jest miłość, w perspektywie socjologicznej oraz filozoficznej, akcentując miłość także do Boga oraz opisano sposoby przedstawiania przez twórców staropolskich miłości w powyżej wskazanym aspekcie. Wychowanie do miłości jest współcześnie jednym z celów edukacji polonistycznej, w referacie podjęto więc rozważania w perspektywie edukacyjnej. W związku z tym określono miejsce i rolę, a także wskazano na ewentualne kierunki projektowania refleksji o miłości w działaniach lekcyjnych, na podstawie analizy propozycji rozwiązań metodycznych, zawartych w obudowie dydaktycznej wybranych wierszy staropolskich ukazujących miłość do Boga, obecnych w podręcznikach do kształcenia kulturowo-literackiego uczniów dla szkół średnich.

Miłość elementarnym uwarunkowaniem wysokiej jakości związku małżeńskiego

Maria Chmielewska, *chmielewska3@wp.pl* Instytut Psychologii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Celem opracowania jest teoretyczne przedstawienie czynników dodatnio korelujących z wysoką jakością związku małżeńskiego. W artykule zaakcentowano doniosłą rolę miłości jako elementarnego uwarunkowania małżeństwa charakteryzującego się wysoką satysfakcją małżonków. Przeanalizowano aspekty m.in. takie, jak: subiektywne poczucie zadowolenia małżonków, typ osobowości partnerów, ich aktywność własną, dojrzałość do zawarcia małżeństwa, motywy wyboru małżonka, zgodność postaw wobec naczelnych wartości, a także cechy charakteru oraz komunikację wewnątrz małżeńską i porozumienie seksualne. Opiszano ponadto równowagę między elementami ciągłości (tradycja rodzinna), a elementami zmienności (rozwój własny). Zwrócono uwagę na ważną zależność między warunkami ekonomicznymi i socjalno-bytowymi a jakością związku. Podkreślono zależność między poziomem satysfakcji z małżeństwa a utrzymaniem wewnętrznej spójności pary oraz wymianą pozytywnych działań i uczuć. Przeanalizowano jakość małżeństwa w świetle teorii przywiązania, a także satysfakcję małżeńską w okresie późnej dorosłości oraz zależność między jakością związku a satysfakcją z pracy. Wskazano na istotny aspekt, jakim jest znajomość małżonków odnośnie międzypłciowych różnic psychicznych oraz koncentrację partnerów na realizacji wzajemnej potrzeby afiliacji w związku. W artykule wskazano znaczącą rolę miłości i zaangażowania emocjonalnego w odniesieniu do jakości małżeństwa. Opracowanie wzbogacone zostało o dwie ilustracje obrazujące omawiane zjawisko, tj.: Typologię jakości i stabilności małżeńskiej według Spaniera i Lewisa oraz Model jakości i trwałości związku małżeńskiego według Spaniera.

Miłość i dajmonion

Joanna Smakulska, j.smakulska@uwb.edu.pl, Zakład Hermeneutyki i Translatoryki Filozoficznej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet w Białymstoku, www.uwb.edu.pl

Rollo May i James Hillman (filozofowie i psychologowie głębi) ściśle łączą ze sobą zjawisko miłości i dajmoniona – poza osobowego, a zarazem zindywidualizowanego czynnika obecnego w psyche. Wedle May'a, dajmonion jest naszym źródłem witalności i możliwości poddania się wpływowi erosa jako siły dążącej do utworzenia jedni. W kondycję człowieka jest bowiem wpisana samotność wywołująca potrzebę bycia w związku, zaś miłość jest sposobem przewyciężenia ciężącej nam odrębności. Inspiracja myślą Zygmunta Freuda przejawia się w tej kwestii uznaniem przez May'a biologicznych sił za źródło dajmoniona. Na poziomie determinacji biologicznej ten czynnik jest jedynie „ślepy pchnięciem”, natomiast uświadomienie, czyli odkrycie w sobie dajmoniona, pozwala na jego ukierunkowanie, co sprawia, że człowiek przestaje być jedynie „narzędziem natury” w rękach tej siły. Nie należy utożsamiać jej z sumieniem, lecz mimo to, wedle May'a, dąży ona do realizacji tego, co szlachetne i dobre.

James Hillman także nie interpretuje dajmoniona jako „ja” i nie utożsamia go z sumieniem. Jednakże inspirowany myślą Carla Gustava Junga i w przeciwieństwie od Zygmunta Freuda, postrzega go jako archetypową ideę, całkowicie autonomiczną wobec praw naturalnych i fizjologii. Ten tajemniczy czynnik o duchowej proveniencji ujawnia się, gdy się zakochamy. Hillman akcentuje indywidualność każdej jednostki ludzkiej, której przyczyną ma być siła charakteru, obraz, wzorzec, los, czyli różne określenia dajmoniona. Namiętna miłość ujawniając jego obecność dowodzi zarazem istnienia naszego indywidualnego powołania.

Celem prezentacji jest omówienie koncepcji dajmoniona w powiązaniu z nieodłącznym mu zjawiskiem miłości, przede wszystkim w oparciu o poglądy Rollo May'a i Jamesa Hillmana.

Miłość i nienawiść w „Sumie teologii” św. Tomasza z Akwinu

Jacek Kwosek, kwoss1@wp.pl; Zakład Historii Literatury Średniowiecza i Renesansu, Instytut Nauk o Literaturze Polskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach

W pracy zostaną przedstawione związki między miłością i nienawiścią w teorii uczuć przedstawionej w „Sumie teologii” św. Tomasza z Akwinu. Problematykę miłości podejmował Akwinata w różnych miejscach „Sumy” – między innymi w związku z omawianiem miłości jako atrybutu Boga oraz przy okazji objaśnienia natury charitas jako cnoty. W jego ujęciu miłość sytuuje się na różnych poziomach ludzkiego bytu. Niniejszy artykuł koncentruje się jednak na miłości jako na pewnym uczuciu. Akwinata ujmuje miłość jako uczucie podstawowe, w którym mają źródło wszystkie inne dążenia. Kontekstem jego rozważań są z jednej strony zdroworozsądkowe, utrzymane w duchu arystotelesowskiego naturalizmu rozpoznania na temat uczuć w ogóle i miłości zwłaszcza, a z drugiej koncepcje neoplatońskie, zwłaszcza w wersji podanej przez Pseudo-Dionizego. Zgodnie z tymi ostatnimi miłość jest powszechną zasadą przyciągania i jedności wszystkich rzeczy, natomiast miłość ludzka stanowi jej przypadek szczególny. Następnie w artykule zostanie ukazane, w jaki sposób i dlaczego nienawiść ma źródło w miłości. Na koniec zostaną przedstawione niektóre podobieństwa między ujęciami miłości i nienawiści św. Tomasza z Akwinu oraz ujęciami Konrada Lorenza, zwłaszcza w książce „Tak zwane zło”. Przedstawione również zostaną ewentualne korzyści poznawcze z badań porównujących ujęcia miłości oraz innych emocji/uczuć znajdujące się w dziełach św. Tomasza z Akwinu i innych dawniejszych myślicieli, z wynikami współczesnych badań nad emocjami.

Miłość i śmierć – styl przywiązania a żałoba po utracie współmałżonka

Karolina Ludwikowska-Świeboda, karolina.ludwikowska@gmail.com, Zakład Psychologii Emocji i Poznania, Instytut Psychologii, Uniwersytet Marii Curie- Skłodowskiej

Śmierć współmałżonka wiąże się z przeżywaniem żałoby rozumianej jako naturalny i długotrwały proces obejmujący całego człowieka. Wielu badaczy dowodzi, że sposób w jaki ludzie jej doświadczają zależy od stylu przywiązania. Obecnie jedną z najbardziej popularnych klasyfikacji stylów przywiązania jest propozycja rozwijana przez Fraleya, Brennana i Wallera. Badacze ci uważają, że najistotniejsze dla ich oceny są dwie krzyżujące się dymensje: niepokój i unikanie. Wysoki niepokój w przywiązaniu oznacza niepewność co do dostępności „figury przywiązania”, natomiast niski niepokój oznacza wiarę w możliwość uzyskania wsparcia od bliskich osób. Wysokie unikanie jest natomiast związane z tendencją do powstrzymywania się od bycia przywiązanym do innych, natomiast niskie unikanie odnosi się do pragnienia angażowania się w bliskie relacje. Badania naukowe ukazują, że osoby z bezpiecznym stylem przywiązania (niski niepokój i niskie unikanie) po upływie pewnego czasu od śmierci współmałżonka doświadczają ulgi w cierpieniu. Uzyskują ją dzięki reinterpretacji więzi ze zmarłym (przepracowanie utraty) i kontynuowania tej więzi w symboliczny sposób poprzez pozytywne wspomnienia i poczucie wspierającej obecności małżonka. Wysoki poziom niepokoju lub unikania w przywiązaniu wiąże się natomiast z dwoma wzorcami zaburzonego przeżywania żałoby: żałobą chroniczną oraz żałobą opóźnioną. Osoby z wysokim poziomem niepokoju mogą częściej doświadczać chronicznego smutku. Żałoba opóźniona natomiast dotyczy osób z wysokim nasileniem unikania w zakresie przywiązania, które mogą nie okazywać reakcji związanych z żałobą bezpośrednio po śmierci współmałżonka. Niektóre badania ukazują, że z czasem ból może w takiej sytuacji powrócić ze zdwojoną siłą. Celem niniejszego wystąpienia będzie omówienie roli stylu przywiązania w kontekście doświadczania żałoby po śmierci współmałżonka (na podstawie współczesnych badań naukowych).

Miłość jako pożądanie w tekstach piosenek Grzegorza Ciechowskiego

Karolina Czajkowska, *czaja4@onet.eu*, Instytut Filologii Polskiej i Kulturoznawstwa;
Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Miłość jako uczucie nieodłącznie wiąże się z cielesnością. Połączenie tych dwóch elementów sprawia, że ludzie lgną do siebie, szukając jednocześnie podstaw takiego zachowania. Erotyka zaś spaja wszystko w jedną całość, pozwalając funkcjonować w świecie miłości. Z takiej perspektywy Grzegorz Ciechowski opisywał doznania kochanków. Przedstawiał pożądanie jako więź, której trudno się wyzbyć. Twierdził, że „erotyka splata się z wieloma innymi aspektami życia”. Dlatego w jego tekstach można odnaleźć powiązania ze światem politycznym czy ogólnospołecznym. Jednak w artykule skupiono się jedynie na podłożu emocjonalnym i cielesnym, łączącym kochanków.

W swoich piosenkach Ciechowski opisuje przede wszystkim uczucia mężczyzny, który stara się wyzwolić z pętli pożądania, chociaż zdaje sobie sprawę z trudu tej walki. Jednocześnie tłumaczy kobiecie sytuację, w jakiej oboje się znaleźli. Z tej perspektywy kochanka staje się niejako więźniem męskiego uczucia, przyzwalając na taki podział ról. Ważnym spoiwem emocji i cielesności okazuje się dotyk, przedstawiany w różnych tekstach za pomocą słownictwa rodem ze świata PRL-u. Połączenie surowego nazewnictwa z opisem gorącego pożądania kochanków, to cecha charakterystyczna tekstów Ciechowskiego. Wiąże się to z zainteresowaniami samego lidera Republiki. W wywiadach przyznawał się on do zamiłowania do tematów zmysłowości i polityki, próbując wielokrotnie przeplatać obie sfery. W wyniku tego zespolenia powstały erotyki przepełnione zarówno uczuciowością, jak i seksualnością.

Miłość modna. Ubiór jako element praktyki uwodzenia w XVIII-wiecznej Francji

Gabriela Juranek, *gabrielaajuranek@gmail.com*, *Indywidualne Studia Międzyobszarowe, Uniwersytet Śląski w Katowicach, www.us.edu.pl*

W XVIII wieku ubiór kobiecy nierozzerwalnie związany został z uwodzeniem. Fakt ten wynikał przede wszystkim ze spopularyzowanego przez Jeana-Jacquesa Rousseau przekonania, że głównym celem ubioru kobiet jest podobanie się mężczyznom. Tym samym w publikacjach modowych z tamtego okresu bardzo często znaleźć można ubiory i dodatki, które swoją nazwą nawiązywały do szeroko pojętej miłości, takie jak toczek w formie „korony miłości” (*Toque à la Couronne d’Amour*), kapelusz w stylu „stałego serca” (*chapeau au Cœur Constant*), czy „turban miłości” (*Turban d’Amour*).

W tym kontekście ubiór zaczął odgrywać niezwykle ważną rolę także w XVIII-wiecznej literaturze. To właśnie suknie bardzo często wręczane były przez uwodzicieli ubogim dziewczętom, a młodzi arystokraci nierzadko zakochiwali się w kobietach wyłącznie pod wpływem widoku ich ubioru. Oba te motywy wykorzystał w powieści „*Życie Marianny*” Pierre de Marivaux, w której podarowany Mariannie strój, mający przysłużyć się panu de Climal do jej uwiedzenia, doprowadził do zakochania się w Mariannie siostrzeńca pana de Climal, Valville’a.

W tym samym czasie ubiór stał się ważnym motywem utworów o charakterze libertyńskim. To właśnie ubiór okrywał pożądane ciało i miał moc nie tylko jego zakrywania, ale i odkrywania. Niezwykle znaczenie, jakie libertyni przywiązywali do ubioru, najlepiej oddają „*Pamiętniki*” Casanovy, na kartach których motyw ubioru powraca w różnej formie, ale zawsze w tym samym celu – uwodzenia. Tym samym w XVIII-wiecznej Francji status ubioru charakteryzowała wyraźna niejednoznaczność: mógł on przyczyniać się zarówno do wzbudzania miłości, jak i do uwodzenia i oszukiwania.

W referacie prześledzona została relacja między ubiorem a miłością i uwodzeniem w XVIII-wiecznej Francji. Do analizy znaczeń, które przypisywano ubiorowi i ról, jakie miał on odgrywać, wykorzystano zarówno źródła literackie, takie jak publikacje modowe, pamiętniki i powieści, jak również ikonograficzne, takie jak grafiki czy obrazy.

Miłość społeczna jako kapitał – wokół interpretacji nauczania Benedykta XVI

Kamil Michaluk, *michalukkamil@gmail.com*, Wydział Humanistyczny UMCS, <https://www.umcs.pl/>

Wątek miłości jest postrzegany jako jeden z głównych w papieskim nauczaniu Benedykta XVI, który w latach 2005-2013 pozostawał zwierzchnikiem Kościoła katolickiego. Odczytywanie jego nauczania wyłącznie w perspektywie odniesień do Boga, związku kobiety i mężczyzny lub rodziny nie wydaje się być pełne. Pewną szczególną kategorią w „Deus est caritas” i innych tekstach Josepha Ratzingera stała się „miłość społeczna”.

Poszczególne jednostki, obdarzone osobową godnością, skazane są na współistnienie i dzielenie podobnego losu. W rzeczywistości niepodobna pomyśleć społeczeństwa, gdzie panuje stała i bezwzględna walka wszystkich ze wszystkimi, gdzie ostatecznie przynosi to korzyści dla walczących stron. W sytuacji, gdzie codzienność nierzadko rodzi konflikty, spory i zmusza do rywalizacji, można zatracić poczucie, że ostatecznie ma się do czynienia z drugim człowiekiem. Zasada miłości społecznej, postulowana jako nadrzędna przez Benedykta XVI, wydaje się nadawać tym konfliktom właściwy charakter. Pozbawia je wydźwięku walki za wszelką cenę i, tam gdzie to możliwe, zakłada raczej kooperację, niż bezwzględny wyścig. Tworzy poza tym ramy dla takiej gospodarki, która przynajmniej w założeniu ma szansę być personalistyczna, na pewno zaś staje się „bardziej ludzka”.

Ważne również, że rozbudowana i popularyzowana przez papieża miłość społeczna wydaje się mieć zaskakująco wiele podobieństw z koncepcjami kapitału społecznego, który jest jednym z determinantów rozwoju i rozwoju gospodarczego. Więzy społeczne, relacje międzyludzkie, niwelowanie nierówności – są coraz bardziej doceniane przez teoretyków ekonomii po kryzysie. Warto w tej perspektywie przeanalizować wcześniejsze wypowiedzi Benedykta XVI.

Miłość w kieszeni. Tinder po polsku

Agata Polcyn, agata.polcyn.93@gmail.com, Katedra Kulturoznawstwa, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, <https://www.umk.pl/>

Erich Fromm pisał, że miłość romantyczna jest niemożliwa w czasach późnego kapitalizmu. A co z miłością w epoce cyfrowej? Przeniesienie życia do sfery on-line w dużym stopniu wpłynęło na sposób tworzenia relacji międzyludzkich – a więc także na miłość. Tinder jest najpopularniejszą na świecie aplikacją do randkowania. Przesuwając palcem w prawo sygnalizujemy, z kim chcielibyśmy się spotkać. Na świecie Tinder traktowany jest przede wszystkim jako aplikacja pozwalająca na znalezienie partnera do niezobowiązującego seksu. Polacy na Tinderze szukają czegoś więcej. Pragną miłości. Czy to pragnienie może zaspokoić zwykła aplikacja na smartfon? Osoby, które na Tinderze znalazły partnera twierdzą, że tak. Warto jednak przyjrzeć się temu, jak Tinder wpłynął na współczesną wizję miłości i sposób postrzegania potencjalnych partnerów. Świadomość, że wystarczy wyjąć z kieszeni telefon, by znaleźć osoby chętne do nawiązania relacji, wpływa na postrzeganie związków off-line. Ważnym aspektem jest także to, w jaki sposób użytkownicy Tindera tworzą swoje profile. Czy faktycznie szukają tam kogoś bliskiego, czy może pragną tylko potwierdzenia własnej atrakcyjności? Łatwość nawiązywania relacji w świecie cyfrowym wpisuje się w obecny we współczesnej kulturze trend szukania szybkich i niewymagających rozwiązań. Stoi to w sprzeczności z ugruntowanym przekonaniem na temat miłości jako czegoś trudnego, czegoś, o co musimy walczyć. Rozbicie tego mitu nie musi być jednak czymś jednoznacznie negatywnym.

Przedstawione w trakcie wystąpienia wnioski dotyczące dyskursów miłosnych wokół Tindera są wynikiem wywiadów z użytkownikami aplikacji oraz analizy forów internetowych.

Miłość w rodzinie z perspektywy teologicznej oraz konsekwencje jej braku

Patrycja Byzdra, *patrycja.byzdra99@wp.pl*, Wydział Teologiczny, Uniwersytet
Mikołaja Kopernika, *www.umk.pl*

Dzisiejszy świat proponuje nam różne rozumienia słowa „miłość”. Sposób, w jaki możemy definiować to pojęcie, jest zależny od wielu czynników. Wpływ na to może mieć nasza wiara, środowisko, w którym się obracamy, czy też rodzina, w której się wychowujemy. Często mówi się, czym miłość jest, ale wypada przede wszystkim postawić pytanie, jakie mogą być konsekwencje braku owej miłości w życiu konkretnego człowieka, w jego rodzinie, a także zastanowić się nad wpływem tego braku na późniejsze życiowe wybory, czy też pewne zachowania w relacji z innymi, a nawet poczucie własnej wartości. Z pewnością dramatem jest, kiedy już od maleńkości dziecko nie doświadcza akceptacji i tolerancji ze strony swoich rodziców, nie czuje się kochane i nie zna swojej wartości. Problemem wartym rozpatrzenia jest, czy takie dziecko, które nie doświadczyło w rodzinnym domu, czym jest miłość, ma szansę ją dostrzec i prawidłowo wyrażać w życiu dorosłym. Odpowiedź wydaje się twierdząca, ale tutaj pojawiają się kolejne problemy i pytania np. jak wchodzące w dorosłość dziecko, może definiować miłość, skoro nie nabyło prawidłowego jej wzorca w swojej pierwszej wspólnotce.

Celem wystąpienia jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na to, iż mimo poczucia braku miłości w swojej rodzinie oraz braku akceptacji czy tolerancji, dziecko może odnaleźć Boga, siebie oraz miłość i nadzieję, z którymi jest w stanie pokonać wszelkie trudności i wybrać odpowiednią dla siebie ścieżkę życia. W opracowaniu wykorzystany zostanie dorobek nauki psychologii, socjologii i pedagogiki, zaś patologie, które mogą się pojawić, zostaną skonfrontowane z ideałem Świętej Rodziny wg przedstawienia biblijnego. Zaproponowane zostaną także możliwości pomocy osobom, które nie doświadczyły miłości w rodzinie. W tym celu przywołane zostaną poglądy głównie teologów oraz własne doświadczenia.

Miłość we współczesnej piosence polskiej i przełożenie na życie prywatne osoby, która ją śpiewa

Kamila Korabik, *kamilakorabik@gmail.com*, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Zagadnienie miłości jest szeroko pojęte. W wystąpieniu pragnę pokazać, jak realizuje się ono w odniesieniu do osób, które ją wykonują. Większość piosenek w języku polskim jest o miłości, jednak nie wszyscy, którzy je śpiewają, są w szczęśliwych związkach czy małżeństwach. Często dochodzi do ich rozpadu i właśnie o czynnikach tego pragnę również wspomnieć. Zostanie również poddany analizie tekst niektórych z nich i wyciągnięte zostaną wnioski. Nie trzeba też nikogo przekonywać, że istnieją takie relacje, które nie doczekają się swojego happy endu. Szczególnie narażony na bolesny koniec są te związki, w których rzeczywisty obraz ukochanej osoby rozmija się z obrazem wyimaginowanym, zbudowanym na egoistycznych oczekiwaniach. Ludzie się zmieniają, a emocje i zachowania ulegają modyfikacjom. Miłość ewoluuje i nie da się trwać ciągle na najbardziej szalonym etapie zakochania. W pierwszym dziesięcioleciu po przemianie ustrojowej, która przyniosła m.in. „nową tradycję” obchodzenia Walentynek, polscy twórcy muzyki rozrywkowej proponowali interesujące ujęcia relacji damsko-męskich, co również przedstawię. O tym, że miłość łączy się z gwałtownymi i niejednoznacznymi stanami emocjonalnymi, śpiewały też kobiety, zamiast bezradności i zmęczenia proponowały jednak bardziej pragmatyczne rozwiązania. Skupię się przede wszystkim na twórcach współczesnej piosenki, ale nie należy zapominać również o propagatorach tego zjawiska w Polsce. Widziana ona jest przecież przez każdego indywidualnie, niezależnie od gatunku muzycznego.

Miłość własna a tożsamość osobista

Iwona Jaskulska, *iwona_jaskulska@wp.pl*, Wydział Psychologii Klinicznej, Absolwent Uniwersytetu SWPS

Niniejsza praca była próbą poznania i wyjaśnienia słabo rozpoznanych współzależności między miłością własną a samooceną i stylami przywiązania. Założono, że skoro spójna tożsamość osobista jest źródłem dobrostanu

i poczucia satysfakcji z życia oraz że wykazuje dodatni związek z poziomem samooceny. A geneza obu tych konstruktów psychologicznych ma miejsce

w dzieciństwie podobnie, jak też przejawianych stylów przywiązania u jednostki. Postanowiono zbadać zależność pomiędzy miłością własną a samooceną oraz reprezentowanym stylem przywiązania u osób badanych.

Potwierdzono prawdziwość hipotezy zakładającej istnienie związku miłości własnej i samooceny w całej grupie badawczej, jak również zależności miłości własnej ze stylem przywiązania bezpiecznym u kobiet. Co nie wydaje się być niepokojącym, wobec różnych wyników wśród badanych kobiet i mężczyzn, które miało miejsce w efektach obserwacji dotyczących stylów przywiązaniowych a ich związku z cechami osobowości i schematami zachowań w literaturze przedmiotu. Omówione konstatacje znalazły też uzasadnienie w wykazaniu prawdziwości kolejnych dwóch hipotez dotyczących braku związku pomiędzy miłością własną a przejawianymi stylami przywiązania, tymi niekorzystnymi, czyli lękowo-ambivalentnym oraz unikowym ma źródło w dzieciństwie, w pierwszych pozytywnych doświadczeniach niemowlęcia ze swoim opiekunem, pełnych miłości i akceptacji z jego strony, a to wyklucza jednocześnie pojawienie się w tym wypadku pozabezpiecznego stylu przywiązania.

Wyniki dokonanych badań wskazały na możliwość istnienia związku pomiędzy miłością własną a tożsamością osobistą jednostki, co zwraca uwagę na kwestię, iż dalsza praca w tym zakresie jest warta kontynuacji.

Miłość za 50 lat – czyli cybermiłość i cyberseks w społeczeństwie II połowy XXI wieku

Aleksandra Margol, olamargol0307@wp.pl, Instytut Socjologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, <http://www.soc.umk.pl/>

Głównym celem referatu było przedstawienie zagadnienia miłości, która zmienia się w szybkim tempie wraz ze społeczeństwem. Jak mówi łacińska sentencja – czasy się zmieniają i my się w nich zmieniamy, tak przeobraża się nasze postrzeganie i odczuwanie miłości w każdej aspekcie naszego życia. Internet od dawna jest już tkanką społeczeństwa, która determinuje nasze zwyczaje, obyczaje, poglądy i sposoby myślenia, a także działania. Współcześnie ludzie mają problem z nawiązywaniem bliższych relacji damsko-męskich. Spowodowane jest to rozwojem życia wirtualnego, które pozbawia jednostki naturalnej swobody kontaktów międzyludzkich, a tym samym powoduje u niej krępacje przy podjęciu próby nawiązywania bliższych relacji. Przybliżyłam, dalsze konsekwencje zamknięcia się w cyberświecie, a także podjęłam się tematu cybermiłości i cyberseksu – który jest coraz bardziej powszechnym zjawiskiem we współczesnym świecie, gdyż związki na odległość są obecnie częstym rozwiązaniem dla wielu par, które nauczyły się żyć w tym układzie. Seks jest nieodłącznym elementem życia człowieka, jednak zmienia się podejście do sfery intymnej jednostek. Odwołam się do badań nad współczesną młodzieżą oraz do licznych przykładów, jak istotnym zagadnieniem, a nawet problemem stała się miłość w dobie Internetu, komunikatorów i nowych mediów, które niestety również osłabiają wartość miłości i uczucia wyższego rzędu. Postawiłam pytanie, dokąd zmierzają nasze relacje i dlaczego częściej unikamy bliższych kontaktów, uciekając do wirtualnej rzeczywistości.

Motywy miłości i seksu na przykładach: dramatu „Taniec miłości” Arthura Schnitzlera oraz spektaklu „Seksualne neurozy naszych rodziców” opartego na tekście Lukasa Bärfussa

Aleksandra Janowska, olusiova27@gmail.com, Koło Naukowe Germanistów MEHR LICHT, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki

Miłość i seks – dwa pojęcia, które są sobie zarówno bliskie jak i dalekie. Pierwsze z nich silnie powiązane z emocjami oraz psychicznym odczuwaniem, a drugie z fizycznością oraz popędami. Doświadczenia te w połączeniu tworzą całość. Obecnie można dostrzec, że nie zawsze idą ze sobą w parze. Tak było już w czasach Wiedeńskiego Modernizmu przypadającego na lata ok. 1890-1910, kiedy to Arthur Schnitzler – austriacki pisarz oraz lekarz podjął się w swoim utworze tematyki popędów oraz pożądania jako wartości rządzących ludzkim umysłem. Ukazanie zachowań postaci biorąc pod uwagę ich status społeczny oraz wykonywaną profesję pozwala poznać ich punkt widzenia dotyczący ludzkiej seksualności.

„Seksualne neurozy naszych rodziców” to historia niepełnosprawnej Dory, która po odstawieniu leków dostrzega, że drzemią w niej pokłady seksualności, które z biegiem czasu stają się jej bardzo bliskie. Odkrywa, że nie jest już małą dziewczynką, ale kobietą zdającą sobie sprawę ze swoich potrzeb. Motyw cielesności u nastolatki jest kwestią trudną do zaakceptowania przez rodziców. W wyniku silnych popędów dziewczyna zachodzi w ciążę, co staje się powodem do rozważań na temat moralności.

Już na pierwszy rzut oka w obu przypadkach można dostrzec motyw psychoanalizy Freuda, która swego czasu zmieniła sposób myślenia wielu ludzi, dotyczący kwestii potrzeb seksualnych. Chociaż motyw miłości fizycznej przeważa nad tą psychiczną, nie wyklucza jej i zarówno w „Tańcu miłości” jak i „Seksualnych neurozach naszych rodziców” odgrywa ważną rolę.

Narracja miłosna w powieści „Mistrz i Małgorzata”: podwójny potencjał wpływu kulturowego

*Antonina Ovrutskaya, antonia.ovrutskaya@gmail.com, Higher School of Economics,
Wydział Humanistyczny Instytut Kulturologii*

Analiza narracji miłosnej w znanej powieści Bułhakowa „Mistrz i Małgorzata” wynika, przede wszystkim, z potrzeby próby patrzenia na skomplikowaną współczesną kulturę rosyjską przy pomocy literatury, psychologii, historii oraz metodologii cultural studies. Ta powieść, będąc na liście obowiązkowej literatury szkolnej w Rosji, ma w sobie ukryte możliwości wpływu kulturowego na całe pokolenie młodych Rosjan, prezentując nie tylko aspekty historii politycznej, a również heterogeniczny system symboliczny znaczeń chrześcijańskich i nowożytnych wartości. Taki system najbardziej manifestuje się w rozgałęzionej narracji miłosnej, składającej się z aktorów przedmiotowych oraz podmiotowych, linii głównych i pobocznych. Narracja miłosna pojawia się na różne sposoby, w różny sposób rozwija się, pokazując różne ramy wartości jej istnienia.

Analiza pozwala popatrzeć na glebie różnorodności kulturowej i dualność, które wiążą się z przepaścią między sekularyzmem a religijnością, modelami patriarchalnymi a matriarchalnymi, intuicyjnymi formami zmysłowości a uwarunkowanymi kulturowo ograniczeniami epoki. Powieść tworzy horyzont postrzegania rzeczywistości całego pokolenia, przekształcając się w nowym czytaniu i wcielając się w nowym czasie: w taki sposób przeszacują się stare wartości kulturowe, ich selektywna konsolidacja i transformacja. Taka optyka pozwala rozszerzyć wiedzę o współczesnej kulturze rosyjskiej, zarysować główne grupy wartości, wyjawic kulturowe obrazy miłości oraz ich przejawy.

Nie tylko Safona. Miłość lesbijska a poszukiwanie tradycji w twórczości Izabeli Filipiak, Ewy Schilling i Renaty Lis

Zofia Ulańska, zoul@gazeta.pl, Katedra Krytyki Współczesnej, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński

W swoim wystąpieniu chciałabym przybliżyć twórczość trzech polskich pisarek, które wybrały różne sposoby na przybliżenie czytelnikom miłości lesbijskiej a także problemów, z którymi zmagają się osoby LGBT w Polsce na przestrzeni lat. Bohaterkami utworów Izabeli Filipiak, Ewy Schilling i Renaty Lis są kobiety żyjące w różnych epokach. Poza miłością do drugiej kobiety łączy je potrzeba czytania literatury i poszukiwania w niej mistrzyń, patronek i pokrewnych dusz. W przypadku związków mających poczucie społecznego wykluczenia i nieprzystosowania, wspólna lektura lub twórcze inspiracje przestają się sprowadzać do hobby czy relacji mistrza z muzą. Są czymś więcej – próbą odnalezienia reprezentacji w innych epokach i kręgach kulturowych, a może też drogą do zrozumienia własnej wrażliwości. Każda spośród trzech pisarek robi to w inny sposób – poprzez bunt względem tradycji patriarchalnej, queerowe podważanie spójnych konstrukcji tożsamościowych, kreowanie bohaterek poznających się nawzajem poprzez gust literacki czy muzyczny, wreszcie poszukiwanie ponadpokoleniowej wspólnoty uczennic Safony. Filipiak, Schilling i Lis tworzą w ramach różnych, czasem nieoczywistych gatunków literackich, przyjmowały też – na przestrzeni lat – odmienne postawy wobec udziału w życiu literackim i medialnym, co ma swoje odzwierciedlenie w obecności autorek w kanonie uniwersyteckim oraz odbiorze ich twórczości przez krytykę literacką. Poza przybliżeniem twórczości chciałabym zastanowić się nad miejscem wymienionych pisarek w panteonie autorów polskiej literatury po 1989 roku.

Nierozłączność miłości Boga i człowieka w twórczości Hansa Ursa von Balthasara

*Justyna Kapłańska, j.kaplanska@gmail.com, Katedra Dogmatyki i Duchowości,
Wydział Teologiczny, Uniwersytet Śląski, www.us.edu.pl*

Hans Urs von Balthasar – szwajcarski teolog i duchowny katolicki – wywarł znaczący wpływ na rozwój XX-wiecznej teologii. Niezwykle czytany i multidyscyplinarny, płynnie porusza się po prądach filozoficznych i kulturowych swego czasu, nawiązując z nimi twórczy dialog. Wśród podejmowanych przez siebie zagadnień, szczególną pozycję przyznał on miłości, jako źródle szczęścia, sile pokonującej współczesne kryzysy, nadającej życiu sens oraz jedynemu, co może stanowić o wiarygodności chrześcijaństwa.

Jako teolog, źródła miłości upatruje w Bogu, wskazując jednocześnie na nierozłączność miłości Boskiej i ludzkiej. Miłość jest dla Balthasara istotą Objawienia, najważniejszą kwestią w teologii. Tylko miłość jest godna Boga i to z nią Stwórca wychodzi ku człowiekowi, będąc „samoobjawiającą się” miłością, oczekującą na wolną odpowiedź człowieka. To ona odsłania byt, który zarazem sam jest miłością. Miłość zatem, wychodząc poza i ponad abstrakcyjny intelekt umożliwia dotarcie do bytu, dokonujące się przez poznanie i dialog dwóch podmiotów, pozostających w relacji miłości.

Miłość, ze względu na swoje źródło i wagę, łączy się ze wspaniałością i stwarza adoracyjny dystans. Jej pełnia następuje w wydarzeniu Jezusa Chrystusa, który poprzez swoją kenozę objawia tajemnicę Boga, który jest miłością. Wiąże się ona jednocześnie ze sprawiedliwością oraz cierpieniem, co czyni z niej obraz realistyczny, stający w opozycji do cukierkowych utopii.

Miłość ludzka ma charakter czynny, jest wezwaniem do zaufania objawiającej się miłości i odpowiedzią, która wyraża się w działaniu. Miłość to także forma, kształtująca człowieka i świat, a także światło rozświetlające całą rzeczywistość.

U Balthasara miłość łączy się nierozzerwalnie z pięknem, ale także z prawdą i logiką, specyficzną dla niej samej i odniesioną do odwiecznego Logosu. We wszystkich swych aspektach i całym bogactwie jest tym, co nadaje ludzkiemu życiu sens, spełnienie i szczęście.

O miłości w prawie – pomiędzy fikcją a faktem (?)

Marlena Drapalska-Grochowicz, mdrapalska@gmail.com, Katedra Teorii i Filozofii Prawa, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Śląski

Prawo jest tworem człowieka, skrojonym dla jego potrzeb. Nie odnosi się ono jednak tylko do człowieka jako pojedynczej istoty, ale w szerokim zakresie reguluje stosunki międzyludzkie. Z jednej strony prawo reguluje stosunki międzyludzkie stanowiące relacje formalne, w których podmioty prawa przybierają swoiste szaty nomenklatury prawniczej, z drugiej są to relacje człowiek-człowiek. Ustawodawca wyodrębnia z tego uniwersum pewne rodzaje relacji i nazywa je „bliskimi”. Są to porozrzucane w bardzo wielu miejscach „skrawki bliskości”. Patrząc na te fragmenty kategoria „bliskości” przyjmuje różne wymiary na gruncie rozwiązań prawnych i prima facie nie wydaje się być koncepcją spójną. Najpełniej ideę bliskości w prawie obrazuje następująca wypowiedź – „Bliskość jest terenem zażyłości i moralności; dystans jest terenem odosobnienia i prawa. Przestrzeń dzieląca jaźń od innych jaźni miały organizować jedynie przepisy prawne; miała być ona wolna od zakłóceń (...) jak kapryśne z natury i nieokiełznane impulsy moralne”. O ile, inne dziedziny nauki (np. psychologia, socjologia) borykają się z niedookreślonością metafizycznej „bliskości”, ustawodawca traktuje ją w specyficzny, podwójny sposób, który pozwala jej być zarówno instrumentem służącym do realizacji określonych celów niezależnie od jej faktycznego wymiaru, jak i wartością – „nieokiełznanym impulsem moralnym”. Czy w przestrzeni normatywnej jest miejsce na uczucia i emocje? Jeżeli tak, to jakie? Jaką wizję relacji interpersonalnych przyjmuje ustawodawca i jakie założenia aksjologiczne za tym stoją? Czy pewność prawa tkwi w jego faktycznym czy formalnym wymiarze? W wystąpieniu, na podstawie analizy ustawodawstwa i orzecznictwa refleksji zostanie poddane to czy ustawodawca odnosi się do zjawiska miłości i w jakim zakresie powinien, co finalnie pozwoli odpowiedzieć na pytanie o to, czy prawo jest potencjalnym źródłem zbliżenia czy oddalenia w relacjach międzyludzkich.

Oblicza miłości w „Oka-leczeniu” Zenona Fajfera i Katarzyny Bazarnik

Katarzyna Biela, kmbiela@gmail.com; Instytut Filologii Angielskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Jagielloński, www.ifa.flg.uj.edu.pl

Wystąpienie przygotowano na 20-lecie liberatury zdefiniowanej przez Zenona Fajfera i Katarzynę Bazarnik w 1999 r. jako concept odnoszący się do książek, w których nośnikami sensów są – zjednoczone ze sobą – treść i forma. Celem referatu jest zaprezentowanie, jakie oblicza miłości odnaleźć można w trójksięgu wymienionych autorów pt. *Oka-leczenie*. W nawiązaniu do formy utworu prezentację podzielono na trzy części. W pierwszej z nich przyjrano się postaciom Zenona i Kasi oraz łączącej ich miłości małżeńskiej. Zanalizowano romans jako ramę kompozycyjną wpływającą na strukturę całego dzieła. Prześledzono motyw dualizmu w odniesieniu do innych podejmowanych tematów (m.in. życie-śmierć, duchowość-materialność), koncepcji poznania za pomocą oka i dłoni, kolorystyki i dwujęzyczności utworu, a także wykorzystania dwóch rodzajów pisma: drukowanego i ręcznego. W drugiej części rozszerzono analizę o miłość rodzicielską na przestrzeni trzech pokoleń, zwracając uwagę na postaci Denata (ojca) i Dantego (syna) oraz badając zależności pomiędzy nimi, a także pomiędzy nimi a opisaną w pierwszej części wystąpienia parą. Przyjrano się wielopoziomowej relacji ojciec-syn, motywowi komunikacji niewerbalnej i technice emanacyjnej, nawiązując do symboliki liczby 3 w utworze widocznej m.in. w kształcie trójksięgu oraz relacji pomiędzy jego częściami np. na płaszczyźnie paginacji. Ze względu na niejednoznacznie określone granice pomiędzy dualizmem a triadą oraz przenikanie się różnych aspektów dzieła, w części podsumowującej skłoniono się ku interpretacji, że przedstawiona przez Fajfera i Bazarnik miłość jest bodźcem jednoczącym i zespalającym, sugerując, iż relacja pomiędzy treścią utworu a ideą zjednoczenia treści i formy w literaturze nie jest przypadkowa. W badaniach wykorzystano opracowania naukowe wymienionych autorów, Małgorzaty Dawidek Grylickiej, Agnieszki Przybyszewskiej oraz Aleksandry Krzyżostaniak.

Obraz miłości w piosenkach Beaty Kozidrak zawartych na płycie „B3”

Anna Jabłońska, anaja@kul.lublin.pl, Instytut Historii, Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, www.kul.pl

Beata Kozidrak w swej twórczości często porusza temat miłości. Jej trzecia solowa płyta zatytułowana „B3” zawiera 11 piosenek, w których widoczny jest ten motyw. Celem badań było ukazanie obrazu miłości jaki pojawia się w utworach wspomnianej artystki na ostatnim jej albumie. W pracy posłużono się analizą tekstów piosenek oraz uwzględniono teledyski do singli z płyty „B3”. Piosenkarka i zarazem autorka utworów przedstawiła na swojej trzeciej solowej płycie różne obrazy miłości, zarówno te o wydźwięku pozytywnym, jak i naznaczone smutkiem i cierpieniem. Utwory „Niebiesko-zielone” i „Ruchome wydmy” ukazują stan zakochania, euforii i to, że miłość zmienia człowieka. Nastawienie na rozrywkę i przyjemność widoczne są w piosenkach „Bingo” i „Upiłam się tobą”, w których powtarza się motyw mamy, która nie akceptuje takiego podejścia. Z kolei tekst „Słońce na dłoni” odzwierciedla pragnienie zapewnienia o miłości, a „Nie kochaj mnie” – strach przed zaangażowaniem w daną relację miłosną i zaufaniem drugiej osobie. O zakończonej miłości, w której relacja pomiędzy dwojgiem ludzi była trudna i chęci ułożenia sobie życia na nowo mowa w utworach „Zamek z piasku” i „Drugie dno”. Kozidrak porusza temat przemocy w piosenkach „Obok nas” i „Blizny”, w których bohaterki tekstów wydobywają ze swojego wnętrza siłę, by zmienić swoje życie. Traumatyczne doświadczenia pozbawiły je miłości do swoich oprawców i ukształtowały ich charakter. W ostatnim utworze zamieszczonym na B3 – „Letni wiatr” podmiot wyłaniający się daje nadzieję na miłość, zachęca, by dać sobie na nią szansę i zaangażować się w nową relację, nawet po nieudanym związku, ponieważ tylko prawdziwe uczucie wyzwoli w człowieku wszystkie pozytywne emocje, ale najpierw trzeba się na nie otworzyć. Z większości wideoklipów do omawianej płyty wyłania się optymistyczna perspektywa, jednak ku większej refleksji skłania przesłanie płynące z obrazu nagrania do piosenki „Bingo”, gdzie połączono kilka aspektów życia ludzkiego.

Od *eros* do *agape* – miłość w pismach ks. Franciszka Blachnickiego

Aneta Kisiel, anetakisiel93@gmail.com, Zakład Tekstologii i Gramatyki Współczesnego Języka Polskiego, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, www.umcs.pl

Celem wystąpienia jest omówienie sposobu używania terminów *eros* i *agape* w pismach ks. Franciszka Blachnickiego, założyciela Ruchu Światło-Życie oraz próba odpowiedzi na pytanie, jak współcześnie rozumie się miłość. By pokazać bogactwo greckich określeń odnoszących się do miłości, posłużono się analizą fragmentu z Ewangelii św. Jana (J 21, 15-19), gdzie doskonała miłość *agape* Jezusa zestawiona jest z ludzkim rozumieniem miłości filia Piotra. Na podstawie rozproszonych wypowiedzi ks. Blachnickiego, zarejestrowanych a później wydanych, zrekonstruować można dwie postawy, które – choć zupełnie różne – współwystępują w relacjach międzyludzkich. Kapłan zwracał uwagę na dzisiejszą dominację myślenia o miłości w aspekcie fizycznym, która wykorzenia wartość służby drugiemu człowiekowi. Powszechnie *eros* kojarzone jest wyłącznie z miłością cielesną. Jednak ks. Blachnicki wyjaśniał, iż sfera seksualności uobecnia się zarówno w dośrodkowej, egoistycznej postawie *eros*, jak i odśrodkowej, altruistycznej *agape*. Dostrzeganie w człowieku jedynie cielesności czy też duchowości finalnie doprowadziłoby do zaprzeczenia jego godności. Bezinteresowna miłość *agape* ma w sobie pierwiastek absolutu, gdyż Bóg jako pełnia wszelkiego dobra nie odczuwa braku wpisanego w przeżywanie uczucia *eros*. Natomiast człowiek, z natury ograniczony, szuka dopełnienia w drugiej osobie. Jeśli nie poprzestanie na poziomie miłości *eros*, może umocnić ją postawą wzbogacania, a ostatecznie uszczęśliwiania, czyli *agape*, będącą daniem siebie.

Poezja miłosna starożytnego Egiptu a starożytne teksty bliskowschodnie

Jerzy Fatyga, jurmacjan1991@wp.pl, Katedra Historii Starożytnej i Bizantyjskiej KUL, Wydział Nauk Humanistycznych KUL, doktorant

Analiza tekstów miłosnych była już przeprowadzana przez egiptologów, jednakże na gruncie polskim prace na ten temat prowadzili dotychczas K. Myśliwiec i A. Niwiński. Podałem analizie takie teksty oraz artefakty, jak papirus Harrisa 500, Dzbanek z Teb, Papirus turyński, Wiersze o złotej bogini, papirus Chester Beatty I, wiersze Necht-Sobeka, papirus Anastasi II, wiersze na ostrakach i Pieśń harfiarza z grobowca Nefer-hotepa. Zwrócenie uwagi na analogię i powiązania gatunkowe będzie prowadzić do przedstawienia rozwoju gatunku, ewolucji tekstów w starożytnym Egipcie. Jako gatunek teksty miłosne powstały w Nowym Państwie, lecz ich początki sięgały okresu Starego Państwa, a rozkwit nastąpił w Okresie Późnym. Gatunek czerpał z tekstów religijnych, opowiadań i nauk, które są równie ważne dla analizy tematu. Zestawienie z wcześniejszymi tekstami z terenu Międzyrzecza pozwala na odpowiedzenie na pytanie, czy teksty były znane, na ile można mówić o podobnym wzorcu kulturowym. Niemniej istotne jest zestawienie biblijnej Pieśni nad pieśniami z tekstami egipskimi, gdzie część środowiska naukowego dopatruje się podobieństw. Podobieństwa w tekstach nie są jednoznaczne po pierwsze dlatego, że trudno jest mówić o nich z racji różnic geograficznych, a po drugie pewne koncepcje kultowe mogły rozwijać się niezależnie od siebie. Dopóki nie pojawią się nowe źródła nie mamy też pewności, czy w ramach kontaktów handlowych i międzyludzkich przeniknęły teksty miłosne lub fragmenty takich tekstów z literatury religijnej czy opowiadań. Tabele i zestawienia pomogły porównać oraz przedstawić rozwój tekstów miłosnych w długim trwaniu literatury egipskiej, wewnątrz której można się dopatrywać licznych, niekoniecznie tworzących spójną całość nawiązań. Teksty o miłości w tym okresie przenikały się ze sferą sacrum. Przykłady wykorzystane w wystąpieniu są reprezentatywne oraz ugruntowane w literaturze specjalistycznej międzynarodowej, jak i polskiej.

Poetycka koncepcja miłości i cierpienia w wierszu Josifa Brodskiego „Строфы (Наподобие стакана...)”

Joanna Tarkowska, joanna_tarkowska@o2.pl, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Emigracyjna twórczość Josifa Brodskiego, odzwierciedlająca, między innymi, filozoficzne poglądy poety posiada często charakter rozrachunkowy. Podobnie w przypadku utworu *Строфы (Наподобие стакана...)* obiektem autorskich rozważań jest myśl o niegdysiejszym uczuciu, które pozostawiło trwałe ślad w duszy i pamięci poety. Prezentowana analiza ma zatem na celu wydobycie prawdy o nim, skrytej pod powłoką poetyckich rozważań na temat pojęć takich jak np. Czas i Przestrzeń, Teraźniejszość i Wieczność. Jak wiadomo, Brodski już w swych przedemigracyjnych utworach nawiązywał do czasu historycznego jako synonimu śmierci i przemijania oraz Czasu wiecznego jako nieskończoności i trwania. W filozofii Brodskiego Miłość, jak i Język stanowią wartości ponadczasowe, gdyż są elementem kreacji, początkiem i sensem istnienia. W analizowanym tekście miłość jest uczuciem, które pozwoliło zaistnieć „ja” jako poecie, per negativa, tj. drogą cierpienia, zdrady i porzucenia. Bowiem z perspektywy „drugiego brzegu oceanu” miłość, jak twierdzi poeta, zyskuje nowy kontur – wieczny. Przez co staje się medium przemiany prowadzącym do równowagi w sensie egzystencjalnym. Stąd w prezentowanym artykule skupiono się na próbie wydobycia i charakterystyce „sinusoidy” emocji „ja” (będącego alter ego poety) momentami burzliwie żegnającego się z niegdysiejszą miłością. Przy czym, jak staramy się wykazać, w zakresie relacji z „ty” ukochanej mieści się cały zestaw faktów i związanych z nimi emigracyjnych doznań, wyraźnie odznaczających się na tle całego utworu. Jak wykazano, *Строфы (Наподобие стакана...)* to poetycka historia dramatu dwojga ludzi rozdzielonych bezkresem oceanu i niegdysiejszą zdradą. Co prawda, tragiczna w swej wymowie, niemniej zawierająca w sobie myśl o skarbie ojczystego języka, który dla „ja” jest dziedzictwem i początkiem Wszystkiego.

Prawno-etyczne aspekty sprawowania opieki przez pielęgniarkę hospicyjną nad chorym terminalnie a okazywanie miłości drugiemu człowiekowi na przykładzie wrocławskiego Hospicjum Bonifratrów im. Św. Jana Bożego

Przemysław Charzewski, charzewskiprzemek@gmail.com, Zakład Nauki Administracji, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski

Pielęgniarki pracują w różnych zakładach opieki zdrowotnej – w tym także w hospicjach, gdzie ich rola wydaje się być szczególnie doniosła jako personelu, który ma najwięcej do czynienia z pacjentem i jego potrzebami – tym bardziej, że znajdują się tam ludzie, którzy chcą godnie przeżyć swoje ostatnie chwile życia.

Poza szczególną odpornością psychiczną i obowiązkami zarówno prawnej jak i etycznej natury pielęgniarki muszą w swojej codziennej pracy wykazywać się również bardziej niż gdzie indziej cierpliwością i miłością do bliźniego, umiejętnością towarzyszenia i podnoszenia na duchu, a przy tym także umiejętnością prowadzenia rozmowy z rodzinami chorych i samymi chorymi w warunkach, gdzie każda minuta może być na wagę złota. Taka codzienność w żadnej mierze nie może determinować później nastawienia do pozostałych chorych, ani obniżyć jakości świadczonej opieki.

Wreszcie, kiedy mówimy o hospicjum, szczególnego znaczenia nabierają regulacje prawne w tym obszarze związane z pracą pielęgniarki. Będą to chociażby Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r., ustawa z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodzie pielęgniarki i położnej, Kodeks Etyki Zawodowej Pielęgniarki i Położnej oraz ustawa z dnia 6 listopada 2009 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. W aktach tych odnajdziemy takie informacje, jak te dot. konstytucyjnego prawa do ochrony zdrowia, obowiązku udzielania przez pielęgniarki pomocy zgodnie z ich kwalifikacjami czy informacje o prawie pacjenta do poszanowania intymności i godności, jak również prawie do umierania w spokoju i godności, powinności dołożenia wszelkich starań, by pacjent miał zapewnioną opiekę terminalną, jak również godne warunki umierania w zgodzie z własnym systemem wartości.

Przemoc seksualna w miejscu pracy

Konrad Krystian Kuźma, kkuzma@aps.edu.pl, Wydział Stosowanych Nauk Społecznych, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, www.aps.edu.pl

W 2015 roku Rzecznik Praw Obywatelskich zaproponował przeprowadzenie badań których głównym celem miało być zbadanie, skali problemu molestowania seksualnego w miejscu pracy oraz dlaczego Polki nie zgłaszają takich faktów do sądu. Zgodnie z informacjami udostępnionymi przez Fundację Feminoteka temat ten nie jest omawiany, liczba spraw sądowych w analizowanym okresie (2007-2012) oscylowała w okolicach 165 złożonych pozwów. Natomiast raport Światowej Organizacji Pracy pokazuje, że od 40 do 90% kobiet doświadcza w ciągu swojego życia zawodowego jakiejś formy molestowania seksualnego.

Pedagog społeczny, Elżbieta Górnikowska-Zwolak, dokonała analizy zjawiska molestowania seksualnego w miejscu pracy. Jej artykuł, choć wyczerpujący, obciążony jest jednak perspektywą autorki. Jak wspomniano, jest ona bowiem pedagogiem społecznym, a dokładniej – przedstawicielką pedagogiki społecznej uwrażliwionej na płęć (inspirowanej feminizmem) – jak sama pisze w swoim artykule.

Zdajemy sobie sprawę, że większość ofiar molestowania seksualnego stanowią kobiety, ale – coraz częściej – jego ofiarami padają również mężczyźni. Obecnie, wraz z moim zespołem, prowadzimy badania na temat przemocy seksualnej w miejscu pracy.

Przyjęty katalog zachowań jest dość szeroki – poczynając od niechcianej obserwacji (szczególnie ostentacyjnego gapienia się), poprzez niewybredne dowcipy aż po wszelkie formy niechcianego kontaktu fizycznego.

W ramach prezentacji omówione zostaną ramy teoretyczne zjawiska, w szczególności w polu socjologii seksualności, wyniki badań pilotażowych oraz wyłaniające się wnioski i konkluzje, które zostaną poddane pod dyskusję.

Przezroczystość miłości i retoryka władzy (nad podmiotem). O nieromantycznym odczuciu w Odessie i na Krymie

Paweł Kuciński, kucinski-pawel@wp.pl, Katedra Kultury XX i XXI wieku, Wydział Nauk Humanistycznych, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

„Serwantka, ulubiony mebel romantyzmu” – zdanie to otwiera książkę poświęconą romantycznej miłości. Książkę z epoki, krytyczną i poważną zarazem. Pierwszorzędną cechą serwantki – kwintesencji widzialnej i konwencjonalnej romantyczności, wiążącą wyobraźnię tego, co przeźrocyste – romantycznych dusz – tego, co prześwieca i zniewala w romantycznej poezji i biografii, jest to, że z każdej strony możemy widzieć teatr rozgrywający się w środku, teatr filizanek i cukiernic, spodków. Rozwiązując tę przestrzenną metaforę w wystąpieniu chciałbym zaprezentować przezroczystość, wskazywaną bezpośrednio przez dwa cykle Mickiewiczowskich Sonetów, poczynając od ich wewnętrznych aporii, gdzie dyskurs miłości jest nieprzezroczystym afektem, kończąc zaś na zewnętrznych wobec miłości i sonetach – retorycznych konsekwencjach idealizmu: na prowadzących do jedynowładztwa, a biorących początek z niezrozumiałego dyskursu kochanka – ideologicznych konsekwencji, retorycznych manipulacji, w której pojawia się zdemitologizowane pragnienie: odcięcia i od mód oraz języka przezroczystego, rezygnującego z nakazów (konwencjonalnej poetyki, salonowych gestów, odpowiednio zainscenizowanego słuchania – sonety graniczne „Ekskuza” i „Burza” –) języka czystej – nieprzezroczystej POEZJI. W kontekście współczesnych analityków dyskursu: Agambena i Foucaulta – chciałbym pokazać że przezroczystość retoryczna i polityczna to nie jedyne rozwiązanie dyskursu nie tylko miłosnego – będzie on na końcu tylko przykładem – ale demokratycznego, prawdziwie antropologicznego. Wszak Mickiewicz już w XIX wieku pokazuje przezroczystość duszy jako dyskurs psychoanalityczny i z drugiej – na Krymie – etnologiczny. Te dyskursy – antydyskursy, jak nazywa je Foucault w „Słowach i rzeczach” – przecinają dyskursy humanistyczne w miejscu, w którym generują one narrację i kierują się ku – zrozumiałej – społecznej – mowie, mówiąc zaś w języku XIX wiecznej kultury: w poezji.

Rajmund Llull i jego „Księga miłośnika i miłowanego” – blask więzi mistycznej

*Antoni Czyż, antoni.czyz@wp.pl, Instytut Polonistyki i Neofilologii, Uniwersytet
Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach*

W epoce średniowiecza wyobraźnię integralną, wrażliwą na symbol, ujawnił kataloński franciszkanin Rajmund Llull (1235-1316), poeta, teolog i mistyk, prekursor informatyki, a ściślej kombinatoryki matematycznej, którego ilustrowany traktat *Ars magna* [Wielka sztuka] ukazuje wymyśloną strukturę doskonałego języka filozoficznego, opartą na uniwersalnym systemie wartości wspólnych, odwołującą się do automatycznych kombinacji i sztuki pamięci. Ilustracje do księgi symbolicznie unaoczniają tok wykładu. Z tej inspiracji w epoce baroku korzystał filozof Gottfried Leibniz (1646-1716), obmyślając uniwersalny i ścisły język dla wyrażania wszelkich pojęć oraz porozumiewania się, który nazwał *characteristica universalis*. Arcydziełem Llulla jest powieść mistyczna po katalońsku *Księga kochającego i ukochanego* [*Libre d'amic e amat*], lub raczej *Księga miłośnika i miłowanego*, gdzie dwaj bohaterowie, mężczyźni powiązani głębokim uczuciem, to figura miłosnego związku Boga i człowieka. Jego myśl docenił współcześnie Umberto Eco (1932-2016). Pro-za Llulla daje równoległe studium mistycznej, nadmysłowej, więzi miłosnej człowieka i Boga, a zarazem pełen subtelnej empatii portret dwóch kochających się, zakochanych w sobie, gdzie więź mistyczna zachowuje czułą moc związku miłosnego. Erotyzm i tkliwość prozy Llulla pozostają w zgodzie z wymiarem symbolicznym tej historii miłosnej jako zmysłowego portretu więzi nadmysłowej. Tak się ujawnia erotyka mi-styczna - jako wewnętrznie spójny i niesprzeczny portret uczucia.

Różne odcienie miłości: surrealistyczne malarstwo Mai Borowicz, erotyczne kino Waleriana Borowczyka i miłość własna – fotografia typu selfie

Iwona Wilczek, *iwona.wilczek@gmail.com*, Pracownia Fotografii, Katedra Multimediów, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach

Niniejsza praca ma na celu przedstawienie trzech różnych sposobów pojmowania i wyrażania miłości za pomocą medium malarstwa, filmu oraz fotografii typu selfie. Maja Borowicz jest malarką, grafikiem, artystką. Maluje obrazy techniką olejną wpisując się w nurt surrealizmu, na granicy realizmu magicznego i realizmu emocjonalnego. Miłość, o której opowiada artystka, to zestawienie miłości między kobietą a mężczyzną, poprzez rodzicielską, aż do miłości samego siebie i każdej żywej istoty. Wymowa tej kombinacji odbywa się za pomocą symbolu i gestu, pewnych ruchów pędzla, wyrazistych kształtów i zdecydowanej kolorystyki. Twórczość artystki to odpowiedź na kryzys miłości XXI wieku; to również zaproszenie do polemiki nad przyszłością relacji międzyludzkich wyrażanych za pomocą sztuki. Walerian Borowczyk uchodzi za twórcę artystycznego kina erotycznego. Minimalistyczne kadry i oszczędność środków dla wyrażenia plastycznych i psychologicznych aspektów erotyki to narzędzia artysty dla wyrażenia cielesnego obrazu miłości. Ogromna inwencja twórcza, groteska o inspiracji surrealistycznej i absurdalny humor, to cechy filmów, które tworzył. Prezentacja jego twórczości to również wyraz dyskusji nad cenzurą obyczajową, konfrontacja kontrowersyjnych treści ze społecznym odbiorem. Zjawisko selfie traktowane jako forma autoprezentacji i prezentacji miłości własnej. Omówienie selfie jako emanacji kultury cyfrowego narcyzmu. Fotografia ma konstruować nowe, lepsze, idealne ja, uosabiając sukces i atrakcyjność. Nieustanne multiplikowanie samego siebie staje się wymogiem kultury cyfrowego narcyzmu, gdyż istnienie determinowane jest przez afirmację innych. Upublicznienie fotografii staje się szansą na zaznaczenie własnej obecności, gdy jestestwo rozmywa się w kakofonii konkurujących o uwagę publiczności jednostek.

Słowo „miłość” w kontekście czasowym

Sandra Palar, sandra.palar@interia.pl, Studenckie Koło Politologów, Wydział Historyczno-Socjologiczny, Uniwersytet Rzeszowski, <http://ur.edu.pl/>

Miłość w dawnych czasach była wartością, do której przywiązywano szczególną wagę. Patrząc w przeszłość ludzie potrafili dogłębnie oddać się drugiej osobie, być dla niej wsparciem i podtrzymywać na duchu w każdej sytuacji. Najważniejsze było bezpieczeństwo, które tworzyło podstawę uczucia. Fundamentem związku było pożądanie i namiętność. Jednym z przykładów są uczucia rodzące się podczas wojny. Mogłoby się wydawać, że miłość spychana była na boczny plan, a priorytetem było tylko walczenie o swoje życie. Jednak mimo wszystko ludzie nie byli w stanie oprzeć się rozkoszy i pomimo przeszkód walczyli także o ukochaną osobę. Ludzie nie czerpali z tego powodu żadnych korzyści. Jest to przejrzysty przykład rozkwitającego, prawdziwego uczucia, dla którego nie ma przeszkód. Emocje były autentyczne i to właśnie dlatego miłość ta różniła się od postaci ukazywania jej obecnie. Możemy patrzeć na te aspekty z różnej perspektywy, jednakże w teraźniejszym świecie brakuje bezinteresownych relacji między partnerami i wierności. Pokusy prowokują nas do popełniania nieodpowiednich reakcji wywołujących nieodwracalne konsekwencje. Najczęściej jest to rozpad związku lub małżeństwa. Wskaźnik rozwodów drastycznie osiąga coraz większą wartość. Ludzie zapomnieli co tak naprawdę znaczy prawdziwa miłość. Liczy się tylko to, czy z relacji z partnerem będą wypływać dane korzyści biznesowe, bądź dostatnie życie na wysokim poziomie. Reflektują krótkotrwałe znajomości, gdyż zbyt szybko dopada ich rutyna i monotonia. Celem mojego wystąpienia jest przedstawienie zarysu współczesnego okazywania miłości w porównaniu do sfer przeszłości. Pytania badawcze: Dlaczego obecnie jest coraz więcej rozwodów? Jakich wartości musimy szukać we współczesnym świecie? Na czym polega prawdziwa miłość? Dlaczego dawniej ludzie przywiązywali ważniejszą wagę do uczucia? Hipoteza: Współcześni ludzie coraz częściej używają słowa „miłość”, a nie do końca wiedzą co tak naprawdę kryje się pod tym znaczeniem.

Speed Dating – alternatywna metoda poszukiwania partnera życiowego w rzeczywistości ponowoczesnej

Patryk Barszcz, *patrykbarszcz11@gmail.com, Instytut Socjologii, WNHIS, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*

Przedmiotem podjętych rozważań w niniejszym wystąpieniu będzie casus tzw. szybkich randek jako alternatywnej metody nawiązywania bliskich relacji interpersonalnych w rzeczywistości ponowoczesnej. Zakres tematyczny opracowania mieści się w subdyscyplinie socjologii: codzienności, młodzieży i rodziny. Speed dating polega na prowadzeniu krótkich, 5-minutowych rozmów z osobą płci przeciwnej. W spotkaniu na ogół uczestniczy 15-20 kobiet i mężczyzn. Po odbyciu rozmowy z wszystkimi uczestnikami każda osoba biorąca udział w szybkich randkach musi podjąć decyzję czy chce z daną osobą kontynuować znajomość w przyszłości. Współcześnie, żyjemy w dobie społeczeństwa ponowoczesnego, które cechuje zjawisko zwiększającej się niepewności w wielu sferach ludzkiego życia, w tym także w sferze kontaktów interpersonalnych i intymnych. Szybkie randki mają stanowić swoiste antidotum na niepokojący w ostatnich latach trend zwiększania się odsetka osób żyjących w pojedynkę tzw. singli. Celem pracy jest przedstawienie zjawiska Speed Datingu jako nowoczesnej metody nawiązywania relacji interdyscyplinarnych, w której najbardziej istotnym elementem jest zrobienie na rozmówcy dobrego pierwszego wrażenia oraz zaciekawienie go swoją osobą, zainteresowaniami, pasjami, hobby czy też osobowością. Na potrzeby niniejszego artykułu Autor przeprowadził badanie jakościowe metodą obserwacji uczestniczącej, partycypując dwukrotnie w tzw. Speed Datingu. W referacie Autor ukaże wyniki badania oraz najważniejsze wnioski z podjętej analizy.

Szczęśliwi ci, którzy miłują... Literacko-filozoficzne wizje źródła miłości w twórczości Hryhorija Skoworody

Małgorzata Szczepanik, malgorzata.szczepanik@onet.eu, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej

Niniejsza rozprawa obejmuje analizę motywu miłości w twórczości ukraińskiego poety i filozofa Hrihoryja Skoworody. Celem pracy było ukazanie filozoficznej idei XVIII-wiecznego pisarza dotyczącej koncepcji miłości oraz osiągnięcia szczęścia przez człowieka.

Badania przeprowadzono w czterech odrębnych płaszczyznach tematycznych, którymi były: miłość do siebie samego, miłość do drugiego człowieka, miłość do mądrości oraz miłość do Boga. Podstawę dokonywanych analiz stanowiły traktaty, pieśni, bajki, liryki i ody Hrihoryja Skoworody. Dokonano kompilacji sensów zawartych w tychże utworach, dzięki którym wyłoniono nie tylko doskonały kunszt literacki ich autora, lecz także wielowymiarową znajomość Pisma Świętego oraz doktryn filozoficznych niezbędnych do dogłębnego odkrycia zasadniczego problemu pracy. Miłość – „doświadczenie” oraz „odczuwanie” jej – stanowi jedną z najważniejszych koncepcji w filozofii staropolskiego artysty. Miejscem doświadczenia miłości – w teorii trójwarstwowej koncepcji świata, głoszonej przez poetę – był makrokosmos, mikrokosmos oraz świat symboli. Wyniki – przeprowadzonych w czterech opisywanych kręgach – rozważań, a następnie stworzenie układu linearnego połączenia wielowymiarowych znaczeń, stanowią jedną z istot fragmentu drogi życia człowieka, przez którą musi przejść i z którą musi się zmierzyć.

Obrazy miłości prezentowane w tymże studium są jedynie elementem większej przestrzeni, która została stworzona przez charkowskiego wykładowcę. To w niej zaklęta została wskazówka mądrości życia, prowadząca do najważniejszego – szczęścia.

Sztuka miłości w świetle hinduizmu – czyli rzecz o uczuciach nabożnych, ambiwalentnych i zakazanych

Magdalena Bryła, magdalena.m.bryla@gmail.com, Instytut Religioznawstwa, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Jagielloński, www.religioznawstwo.uj.edu.pl

Zestawienie pojęć „miłość” i „Indie” najczęściej skutkuje skojarzeniem z „Traktatem o miłowaniu” Watsjajany, czyli „Kamasutrą” – podręcznikiem, który został szeroko rozpropagowany w kulturze Zachodu. Zapomina się jednak o tym, że miłowanie – kama to także jeden z trzech celów życia hindusów. Artha (dobrobyt), dharma (prawość) i kama to najważniejsze elementy sztuki życia.

Kama, czyli sztuka miłości, przybiera w Indiach różne oblicza. Proponowany referat omawia trzy z nich: miłość nabożną – bhakti, ambiwalentną – najbardziej widoczną w społeczności hidźrów oraz zakazaną – której apoteozą jest rytuał sati. Zakres tematyczny został osadzony w świecie tradycji hinduizmu – przez co głównym celem było zwrócenie uwagi na niejednorodność rodzajów miłości w tej kulturze. Przejście od religijnej pobożności (bhakti), czyli miłości prowadzącej do wyzwolenia z kołowrotu wcieleń (sansary), przez zagadnienie trzeciej płci (hidźrów) i homoseksualizmu w Indiach, do rytuałów samospalenia wdów (sati), budzących sprzeciw Zachodu – dało obraz odcieni miłości w wierzeniach indyjskich. Przeprowadzona analiza pokazała, że o miłości w Indiach nie sposób mówić tylko w odniesieniu do jednego z jej aspektów. Miłowanie w hinduizmie to sztuka, której opis wymaga holistycznego spojrzenia nawet na jej skrajne aspekty. Ponadto wykazano, że jest to uczucie, które często bywa przyczyną konfliktów (również na tle religijnym).

Głównym wnioskiem było stwierdzenie, iż jednoznaczne wartościowanie pojęcia miłości nie jest możliwe – jednak jej opis uczy tolerancji i zrozumienia drugiego człowieka, czemu wyraz daje tradycja indyjska.

Ślad Twoich zębów jest najgłębiej – figury miłości w wierszach Marcina Świetlickiego

Robert Więckowski, *rwieckowski@gmail.com*, Wydział Nauk Humanistycznych,
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, *www.uksw.edu.pl*

Dyskurs miłości nie ma wyjścia, musi stać się, choćby najwęższą, przestrzenią afirmacji – apelował w II połowie lat 70. XX wieku Roland Barthes. Francuski myśliciel podkreślał, że jest to jedyna szansa, by zrehabilitować mówienie o miłości, ściśle zresztą związanej w jego koncepcji z erotyzmem, by przywrócić temu dyskursowi właściwe miejsce w światach mechanizmów Ładzy: nauki, wiedzy, sztuki. Apel został od razu poparty rozważaniami teoretycznymi, w których centrum znalazły się figury – nagłe wybuchy języka świadczące o ciągłym ruchu w głowie zakochanego, o nieustannie podejmowanych przez niego staraniach o miłość. Barthesowskie figury, konstrukty z gruntu językowe, dotyczą często sytuacji drobnych, powszechnych i dają się rozpoznać jako znane z codzienności. Ta „przystawalność” słów o miłości do realiów codzienności jest zresztą jednym z ich najważniejszych atrybutów, jest, jak zaznaczają badacze, determinantem prawdziwości stworzonego obrazu. Prawdziwe mówienie o miłości charakteryzuje się przy tym, zgodnie z koncepcją Roberta J. Sternberga, intymnością, namiętnością i zaangażowaniem w utrzymanie związku, bo takie są, według psychologa, cechy samej miłości. Referat będzie próbą rozpoznania figur miłości we wczesnych, wybranych z tomu „Schizma”, wierszach Marcina Świetlickiego. Identyfikacja przejawów „wybuchu języka” pozwoli określić, dostrzegane przez poetę, cechy miłości, wskazać, kojarzone z tym uczuciem, obrazy i zinterpretować, generowane nimi, pola semantyczne. Dodatkowym aspektem, który zostanie poddany refleksji, są napięcia istniejące na styku dwóch, jak może się wydawać, odmiennych stanów zachowań – buntu, wpisanego w konstrukcję psychiczną młodego wówczas poety i prowadzonych przez niego rozważań nad miłością, będącą jednym z odwiecznych tematów ludzkości.

Toksyczna miłość – osobowościowe predyktory kompetencji społecznych kobiet doświadczających przemocy domowej od swego partnera

Wioletta Karina Ozga, *w.k.ozga@gmail.com*, Katedra Psychologii Eksperymentalnej,
Wydział Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, www.kul.pl

Miłość niejedno ma imię. Jej toksyczne formy przejawiają się patologiczną potrzebą kontroli partnera życiowego. Przemoc domowa to taki rodzaj zachowań związanych z płcią, które skutkują cierpieniem fizycznym, seksualnym lub psychicznym kobiet. W kontekście wchodzenia w rolę ofiary przemocy domowej istotne wydają się być uwarunkowania osobowościowe i posiadane kompetencje społeczne kobiet. Z tego też względu głównym celem badań było określenie istotnych osobowościowych predyktorów kompetencji społecznych ofiar przemocy domowej. Grupę badawczą stanowiło 30 kobiet doświadczających przemocy domowej od swego partnera. Do pomiaru zmiennych psychologicznych wykorzystano dwa narzędzia standaryzowane: Inwentarz Osobowości NEO-FFI oraz Kwestionariusza Kompetencji Społecznych – KKS. Uzyskane wyniki wskazują, że neurotyczność ekstrawersja i sumienność są skutecznymi predyktorami różnych wymiarów kompetencji społecznych kobiet doświadczających przemocy domowej. Osobowościowym predyktorem kompetencji związanych z ekspozycją społeczną okazała się ekstrawersja i neurotyczność. Im wyższy poziom ekstrawersji, tym efektywniej funkcjonują w środowisku interpersonalnym ofiary przemocy. Natomiast wraz ze wzrostem neurotyczności, spada zdolność do efektywnego funkcjonowania w sytuacji ekspozycji społecznej. Asertywność jest determinowana przez poziom neurotyczności. Im niższy poziom neurotyczności przejawiają ofiary, tym większa zdolność do realizowania własnych potrzeb i celów poprzez asertywną odmowę i wyrażanie wprost swoich potrzeb. Bliskość interpersonalna jest przewidywana przez sumienność. Wraz ze wzrostem tendencji do sumienności wzrasta zdolność do ujawniania siebie w relacji z drugą osobą. Projektując oddziaływania terapeutyczne ukierunkowane na rozwijanie kompetencji społecznych warto uwzględnić uwarunkowania osobowościowe ofiar przemocy domowej.

„Tam, gdzie obecna jest miłość do człowieka, tam obecne jest również umiłowanie sztuki lekarskiej” (Praecept. VI). O etyce i deontologii lekarzy hippokratejskich na przykładzie wybranych pism z „Corpus Hippocraticum”

Anna Budzeń, abudzen@wp.pl, Instytut Studiów Klasycznych i Orientalnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, www.kul.pl

Wykorzystany w powyższym tytule referatu cytat pochodzi z pisma pt. „Parangelíai” (łac. Praeceptiones), czyli „Zalecenia”, znajdującego się w zbiorze traktatów i rozpraw „Corpus Hippocraticum” (Collectio Hippocratica), którego autorstwo tradycja przypisuje sławnemu greckiemu lekarzowi – Hippokratesowi z Kos. Podając klasyfikację rozpraw składających się na „Corpus Hippocraticum”, badacze nowożytni wyróżnili osiem dziedzin tematycznych medycyny, wśród nich także grupę pism dotyczącą stricte etosu sztuki medycznej oraz etyki i deontologii lekarskiej, czyli nauki o powinnościach i obowiązkach (gr. τὸ δέον – „potrzeba”, „konieczność”, „powinność”): tu najważniejsza i znamienna „Przysięga” (Hórkos), „Prawo” (Nómos), „O lekarzu” (Perì ietroú), „O sztuce” (Perì téchnes [ietrikés]), „O godnym zachowaniu się” (Perì euschemosýnes) oraz wspomniane wyżej „Zalecenia” (Parangelíai).

Celem wystąpienia była analiza poszczególnych fragmentów pism „Corpus Hippocraticum” dotyczących zagadnień etycznych i powinności lekarskiej. Przeprowadzona analiza pozwoliła na sformułowanie wniosków, że etyka hippokratejska ma wymiar moralny i cechuje się zasadą dobroczynności oraz głębokim szacunkiem dla godności człowieka. Respektowanie i poszanowanie odpowiednich reguł w relacjach z pacjentami podczas procesu terapeutycznego oraz poza nim w codziennym życiu medyka, gwarantowało idealną opiekę nad leczonymi, w atmosferze wzajemnego zaufania oraz według zasady życzliwości (eúnoia) i miłości (philantropía) do człowieka.

Trudna miłość? Funkcjonowanie rodziny z dzieckiem z niepełnosprawnością. Możliwości i ograniczenia

Magdalena Jabłońska, mjablonska196@gmail.com, Wydział Nauk Społecznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, www.kul.pl/instytut-pedagogiki.pl

Rodzina stanowi pierwsze i tym samym podstawowe środowisko rozwoju dziecka otaczając go opieką i zaspokajając poszczególne potrzeby rozwojowe. Wpływ rodziców na potomstwo ma szeroki zasięg, oddziałuje m.in. na rozwój poznawczy, samoocenę, pełnienie ról społecznych i rodzinnych w przyszłości. Zdaniem D. Opozdy fenomen rodziny polega na zespoleniu miłości w komplementarnym uścisku z odpowiedzialnością, powinnością i wysiłkiem. Wówczas celem wszelkich oddziaływań wychowawczych jest człowiek w pełni ukształtowany i zdolny do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie.

Tymczasem w rodzinach, w których przychodzi na świat dziecko z niepełnosprawnością rodzice stają przed zupełnie nowym zadaniem, do którego nie są przygotowani. Diagnoza o niepełnosprawności dziecka niejednokrotnie przyczynia się do utraty wiary w kompetencje wychowawcze i zmniejsza przekonanie o możliwości zapewnienia potomstwu optymalnych warunków rozwoju. Tymczasem proces rozwoju dziecka z niepełnosprawnością zależy od wielu czynników. Szczególnie istotną rolę odgrywają postawy rodzicielskie matki i ojca wyrażone w zachowaniu względem dziecka. W sytuacji gdy rodzice przejawiają trudności z akceptacją niepełnosprawności dziecka przyjmują wobec niego postawy negatywne: unikającą (nacechowaną dużym dystansem) lub nadmiernie wymagającą (stawiając nieadekwatne wymagania np. w procesie rewalidacji). Tymczasem dziecko z niepełnosprawnością wymaga szczególnego wsparcia tak, aby nabywać w rodzinie umiejętności społeczne, poczucie autonomii i sprawstwa. Fundamentalnym elementem jest wówczas miłość dająca podstawy do ukształtowania w dziecku przekonania, że jest osobą kochaną i co więcej godną miłości. Zatem odpowiedzialna miłość rodzicielska towarzyszy dziecku

z niepełnosprawnością w jego rozwoju fizycznym, duchowym, nieustannie wzmacnia oraz motywuje do postępów.

Celem wystąpienia było m.in. omówienie sytuacji rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością w tym poszczególnych interakcji rodzinnych: małżeńskich, rodzicielskich, postaw przyjmowanych przez rodziców po otrzymaniu diagnozy o niepełnosprawności potomka. Ponadto zwrócenie uwagi na potrzeby tych rodzin w zakresie wsparcia społecznego i instytucjonalnego.

Wyspiewać oblicza trudnej miłości. Polska piosenka 1980-2018 wobec ojczyzny jako konstruktu kulturowego

Michał Łukowicz, michaluko@gmail.com, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Celem wystąpienia jest przedstawienie wyników badań dotyczących obrazu ojczyzny jako konstruktu kulturowego w polskich piosenkach od 1980 do 2018 roku. Analizie poddano reprezentatywne utwory artystów zróżnicowanych pokoleniowo oraz operujących odmiennymi konwencjami, które ukazują różne oblicza miłość artystów do swojej ojczyzny, poruszając takie zagadnienia jak: Polska jako symbol (przykładowo: Grzegorz Ciechowski Nie pytaj o Polskę), tradycja (m.in. reinterpretacje ważnych dla Polaków tekstów, przykładowo: płyta Lao Che Powstanie Warszawskie) i historia (przykład: Kaczmarski Jałta).

Piosenka rozumiana jest zgodnie z teorią Łotmana, jako tekst, „który się rozpada na hierarchię >>tekstów w tekstach<< i tworzy skomplikowane przeplatania się tekstowe”. Analiza skupia się przede wszystkim na warstwie słownej, która w razie potrzeby jest uzupełniana o inne, przydatne w interpretacji warstwy (kontekst społeczny, komentarz autorski, osoba autora tekstu, osoba wykonawcy itp.).

Interpretacja skupia się na tekstach „bardów i poetów piosenki” (w szczególności: Jacka Kaczmarskiego, Wojciecha Młynarskiego), „poetów rocka” (na przykład: Kazimierza „Kazika” Staszewskiego, Krzysztofa „Grabaża” Grabowskiego) oraz formacji najbardziej współczesnej – „hip-hopowców” (między innymi: Adam „O.S.T.R.” Ostrowski, Adam „Łona” Zieliński).

Okres historyczny, w ramach którego przeanalizowano w wybranych piosenkach zagadnienie ojczyzny (jako konstrukt kulturowego), pozwala na uchwycenie przemian w poruszaniu i konstruowaniu jej obrazu, ukazując równocześnie różne oblicza i sposoby manifestowania przez polskich muzyków (często trudnej i wymagającej) miłości do swojego kraju.

„Z piyknyj miski siy nie najys” – czyli rola miłości w góralskim małżeństwie

Ewa Sikora, sikora.ewa1202@gmail.com, doktorantka, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej, Uniwersytet im. KEN w Krakowie, www.up.krakow.pl

Kwestionowanie roli miłości w małżeństwie wydaje się bezzasadne, gdyż to ona powinna być spoidłem łączącym dwoje ludzi. W tradycji ludowej jednak małżeństwo było rzadko związane z miłością. Stanowiło wynik chłodnej kalkulacji i opierało się na poczuciu obowiązku względem drugiej osoby oraz całej społeczności wiejskiej.

Celem referatu jest scharakteryzowanie językowego obrazu małżeństwa i roli miłości w podejmowaniu decyzji o założeniu rodziny. Na podstawie metodologii JOS opracowanej przez Jerzego Bartmińskiego i innych badaczy nurtu etnolingwistycznego analizie poddano trzy grupy tekstów gwarowych: pamiętniki górali zgromadzone w archiwum Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, gawędy podhalańskie oraz przyśpiewki, stanowiące nieodłączny element kultury podhalańskiej. Wszystkie poświadczenia pochodzą z pierwszej połowy XX wieku.

Analiza materiału językowego pozwoliła scharakteryzować małżeństwo jako wynik konwencji społecznej, na mocy której w pary łączyli się ludzie o podobnym statusie majątkowym. Subtelne i czułe relacje towarzyszące zakochaniu były zdeterminowane przez sytuację życiową. Związki małżeńskie z miłości wśród górali należały do rzadkości, gdyż chłop przy ożenku nie mógł kierować się uczuciem, lecz koniecznością materialnego zabezpieczenia bytu sobie i przyszłej rodzinie. Małżeństwo nie było więc związkiem serc, a obustronną umową. Co więcej, związek bogatszego kawalera z biedniejszą panną był źle postrzegany zarówno przez rodziców przyszłych małżonków, jak i przez społeczność wiejską. Materiał gwarowy pozwolił także wyszczególnić cechy kobiety i mężczyzny istotne dla harmonijnego życia w małżeństwie.

„Zakochanie to wspaniałe piekło” – oblicza miłości w wierszach Carol Ann Duffy

Karolina Kwapisz, *kwapisz.k@gmail.com*, Instytut Anglistyki, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, *www.umcs.pl*

Carol Ann Duffy to poetka i pisarka szkockiego pochodzenia, która od 1 maja 2009 r. sprawuje funkcję nadwornej poetki monarchii brytyjskiej (tak zwany „Poeta-laureat”, ang. Poet Laureate). W swoim dorobku literackim posiada liczne tomy poezji, a także kilka książek dla dzieci i sztuk teatralnych. Jej wiersze dotyczą różnorodnej tematyki: między innymi są to kwestie związane z polityką, historią, kobiecością czy uczuciami. Samo zagadnienie miłości niejednokrotnie stanowi problematykę poruszaną w poezji pisarki.

Referat przedstawia analizę trzech utworów: „You”, „Hour” oraz „If I Was Dead” pochodzących z wydanego w 2005 roku tomu „Rapture”. Celem wystąpienia jest zaprezentowanie wizerunku miłości obecnego w badanych dziełach. Na podstawie istniejących rozważań na temat poetyki C. A. Duffy przeprowadzona została analiza literacka wierszy, która stanowi podstawę ich interpretacji. Rozważaniom poddane zostały forma i kompozycja utworów, ton, obrazowanie oraz środki wyrazu zawarte w wierszach. W swojej twórczości Duffy prezentuje namiętne, niestabilne, ale także posiadające ogromną wartość oblicze miłości. Zakochanie jest według poetki „wspaniałym piekłem” („You”), czas spędzony z ukochaną osobą czyni nas bogatszymi niż jakiegokolwiek kosztowności („Hour”), a miłość – nawet jeśli jedna ze stron nie kocha równie żarliwie („If I Was Dead”) – staje się powodem do życia.

Przeprowadzona analiza pokazuje, że z poezji Duffy wyłania się wielopoziomowy obraz miłości jako uczucia piekielnie okrutnego, ale także nieopartego; oferującego bogactwo większe niż najdroższe dobra materialne; nierozdzielnie złączonego z cielesnością i zdolnego do przywrócenia zakochanych do życia.

Zmierzch rodziny: kryzys monogamii w post-chrześcijańskiej nowoczesności w (post-) neoprawicowej myśli Guillaume'a Faye'a

Paweł Bielawski, *pj.bielawski@gmail.com*, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Religioznawstwa, *www.uj.edu.pl*

Nowa Prawica jest znaczącym i bogatym nurtem intelektualnym, powstałym we Francji pod koniec lat 60. Opiera się na afirmacji pogańskiego Antyku jako właściwego fundamentu cywilizacji europejskiej, przy jednoczesnej krytyce szeroko pojętego chrystianizmu. Guillaume Faye to jeden z najbardziej znanych przedstawicieli nurtu, od połowy lat 80. reprezentujący heterodoksyjną jego odmianę zwaną „archeofuturyzmem”.

G. Faye uważa, że mamy obecnie do czynienia z kryzysem instytucji rodziny, opartej o monogamiczny związek kobiety i mężczyzny. Za główną przyczynę tegoż zjawiska uważa łączenie i utożsamienie małżeństwa z miłością seksualną, tj. z tzw. małżeństwem z miłości. Pojawienie się tegoż pojęcia widzi zaś jako konsekwencję chrześcijańskiej wizji małżeństwa i seksualności człowieka.

Francuski autor twierdzi, iż „ideologia miłości”, genezy chrześcijańskiej, poczyniła ogromne szkody na poziomie społeczno-politycznym na Zachodzie. Stwierdza on mianowicie, że małżeństwo z miłości stało się ostatecznie „grobem rodziny i stabilnej pary”. Nastąpić bowiem miało całkowite przewartościowanie wartości – małżeństwo zaczęło być interpretowane jako przyjemność zamiast obowiązku. Priorytetem stało się zaspokojenie popędów i pobudek egoistycznych w miejsce dobra rodziny i przedłużenia swojego rodu. Faye konstatuje, że dawna stabilność małżeństwa była możliwa dzięki pojmowaniu miłości małżeńskiej bardziej jako racjonalny kontrakt, będącym podstawą rodziny, niż jako hedonistyczna realizacja egoistycznych pobudek. Obecny kryzys monogamii uważa Faye za konsekwencję wyżej wspomnianego przewartościowania wartości.

Znaczenie terminu „miłość” w języku greckim oraz duchowości Kościoła Prawosławnego

ks. Adam Magruk, *admagruk@wp.pl*, *Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, Prawosławne Seminarium Duchowne w Warszawie*

Jak trafnie zauważa jeden z rosyjskich teologów: „miłość to podstawa i fundament, na którym opiera się cały świat stworzony przez Boga”. Miłość stanowi Boską rzeczywistość, bowiem Sam Bóg jest miłością. Z drugiej strony błogosławiony Augustyn stwierdza, że miłość „jest duszą Pisma, siłą proroctw, zbawieniem tajemnic, fundamentem wiedzy, owocem wiary, bogactwem ubogich, życiem umierających. Czy można sobie wyobrazić (...) większą hojność niż miłość nieprzyjaciół?”.

Miłość to uczucie, które towarzyszy człowiekowi, bądź powinno mu towarzyszyć w całej jego ziemskiej, życiowej wędrówce. Już w chwili jego narodzin wita go ciepło matczynej bliskości, gdy zaś przychodzi mu opuścić ten świat żegnają go łzy najbliższych, będące szczerym dowodem oddania i wierności.

Poniższa publikacja, za swój pierwszy cel stawia próbę wyjaśnienia etymologii terminu „miłość” w jej greckojęzycznym brzmieniu – *αγάπη*. Ponadto dokonano rozróżnienia wybranych synonimów *αγάπη* takich jak np.: *φιλία*, czy *στοργή*.

Drugim, nie mniej ważnym zadaniem, jaki postawił przed sobą autor artykułu było zagłębienie się w myśl patrystyczną dotyczącą chrześcijańskiej cnoty miłości. Zaprezentowano w nim między innymi pouczenia i refleksje teologiczno-moralne takich znanych pisarzy i Ojców Kościoła jak święci: Jan Złotousty, Bazyl Wielki, czy Jan Synaita oraz innych.

Trzecia część to z kolei refleksja dotycząca miejsca, które zajmuje słowo „miłość” w tekstach liturgicznych Kościoła Prawosławnego. Na szczególną uwagę zasługuje w tym aspekcie – nie będące dziełem przypadku – umiejscowienie tego wyrazu w najważniejszym nabożeństwie Wschodu – tj. Boskiej Liturgii Eucharystycznej. Odniesiono się również do bogactwa wielkopostnej hymnografii.

Indeks

Barszcz P.	62	Kwapisz K.	72
Berestova V.	27	Kwosek J.	36
Biela K.	51	Lipińska M.	28
Bielawski P.	73	Ludwikowska-Świeboda K.	37
Borek B.	17	Łogoźna-Wypych K.	26
Brodacka M.	22	Łukowicz M.	70
Bryła M.	64	Magruk A.	74
Budzeń A.	67	Margol A.	45
Byzdra P.	42	Matuszczyk-Podgórska B.	20
Charzewski P.	56	Michaluk K.	40
Chmielewska M.	34	Oręziak H.	19
Czajkowska K.	38	Ovrutskaya A.	47
Czuba R.	21	Ozga W. K.	66
Czyż A.	59	Palar S.	61
Drapalska-Grochowicz M.	50	Polcyn A.	41
Dziechciarska W.	19	Raźny J.	30
Ejzak B.	17	Sikora E.	71
Fatyga J.	54	Skała A.	14
Gałęzia-Mucha P.	25	Smakulska J.	35
Jabłońska A.	52	Stachoń M.	33
Jabłońska M.	68	Szczepaniak M.	24
Janowska A.	46	Szczepanik M.	63
Jaskulska I.	44	Sztramski A.	23
Juranek G.	39	Tarkowska J.	55
Kapłańska J.	49	Tokarz E.	31
Karpiński T.	18	Ułańska Z.	48
Kisiel A.	53	Waliński J. T.	29
Kociuba J.	13	Więckowski R.	65
Korabik K.	43	Wilczek I.	60
Kuciński P.	58	Wilk A.	32
Kuźma K. K.	57		